

Nasze Bielany

Chomiczówka|Huta|Las Bielański|Marymont|Ruda|Młociny|Piaski|Placówka|Radiowo|Stare Bielany|Słodowiec|Wawrzyszew|Wólka Węglowa|Wrzeciono



Fot. S. Supino

Stawy Brustmana w nowej odsłonie

Dobiegły końca prace renaturyzacyjne Stawów Brustmana realizowane przez Zarząd Zieleni Warszawy w ramach programu „Szuwar Warszawski”, który ma chronić różnorodność biologiczną w mieście.

Miasta nie oferują łatwych warunków dla życia zwierząt. Nowa zabudowa i infrastruktura zmniejszające obszary życia, presja mieszkańców, zanieczyszczenie środowiska i coraz częstsze susze. Niestety ekosystemy wodne są wrażliwe na takie zmiany, a wiele gatunków z nimi związanych wycofuje się z miast. Dlatego Warszawa podjęła się przywrócenia odpowiednich warunków życia dla chronionych ptaków wod-

nych i płazów. Renaturyzacja zbiorników i cieków wodnych obejmuje wiele działań przyjaznych dla przyrody. Wokół stawów złagodzone brzozy, a sztuczne pionowe ściany i betonowe umocnienia zastąpiono stabilizującymi brzozy matami roślinnymi. Zmieniono prosty kształt kanału łączącego stawy. Nadano mu formę nawiązującą do naturalnego, meandrującego cieku z pływaczami, na których mogą odpoczywać ptaki.

Pojawiło się również więcej roślinności szuwarowej. Usunięto przy tym gatunki inwazyjne. Wybudowano także od podstaw nowy pomost. Poprzednia konstrukcja była mocno wyeksploatowana.

Wyjątkowe miejsce

Stawy Brustmana to bardzo ważne miejsce na mapie Bielania. To jedyne pozostałości po dawnym dworze hrabiego Podolskiego. Folwark został założony w 1777 r. i był

wynajmowany jako letnisko. W 1819 r. teren został przejęty przez Instytut Agrominiczny w Marymoncie. W 1951 r. Wawrzyszew przyłączono do miasta, następnie w latach 1973–1978 wybudowano osiedla WSM Wawrzyszew I–VI wg projektu Ryszarda Tomickiego.

Pionierski program

„Szuwar Warszawski” to robocza nazwa projektu dofinansowanego ze środków

Unii Europejskiej pn. „Ochrona zagrożonych gatunków związanych z siedliskami wodnymi na terenie Warszawy”, którego realizację Zarząd Zieleni rozpoczął w 2020 roku. Obejmuje wiele proekologicznych działań, takich jak tworzenie stref szuwarowych na stawach, budowę zastawek zatrzymujących wodę, usuwanie gatunków inwazyjnych czy tworzenie dodatkowych miejsc lęgowych. Wszystko to ma na celu stworzenie

przyjaznego środowiska życia dla coraz rzadziej występujących w mieście zwierząt. Działania obejmowały Stawy Brustmana (Biela-ny), zbiorniki wodne przy ul. Tołwińskiego (Żoliborz), Kanał Piaseczyński w Parku Agrykola (Śródmieście), zbiorniki przy Trasie Siekierkowskiej (Mokotów) oraz stawy w otulinie rezerwatu przyrody Las Kabacki im. S. Starzyńskiego (Ursynów). **BF/ZZW**

Rozmowa z Marią Matecką-Rzodkiewicz, psychologiem i dyrektorką Ośrodka Rehabilitacji Amicus, prowadzonego przez Fundację Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”



Zielony jubileusz budżetu obywatelskiego
czytaj s. 2

Remonty, przebudowa ulic i skrzyżowań na Bielaniech
czytaj s. 4, 5, 6

Jubiler na Wolu. Fryzjer na pl. Konfederacji.
czytaj s. 11

Piknik kulturowy i Kraj Kwitnącej Wiśni.
czytaj s. 13

FELIETON BURMISTRZA

Burmistrz słowem wstępu

Szanowni Państwo,
Pamięć o Powstaniu Warszawskim – jednym z najbardziej tragicznych zrywów niepodległościowych we współczesnych dziejach Polski, stała się udziałem nie tylko Warszawy. Pamiątkowy dźwięk syren ścieli się pierwszego sierpnia o godzinie siedemnastej w wielu polskich miastach.
Mimo że Polacy obchodzą ten dzień od siedemdziesięciu dziewięciu lat, dopiero od niedawna pamięć o tym wydarzeniu zaczyna być szerzej znana w Europie a za nią – na całym świecie. I to właśnie na całym globie różni ludzie i narody przekonują się, że niepowodzenie w boju nie oznacza klęski w perspektywie lat kilkudziesięciu. Wręcz przeciwnie – może stać się zapowie-

dzią odrodzenia i wielkości danego narodu i to w czasie najbliższych pokoleń.
Pamięć o bohaterstwie warszawskich obrońców, dzięki przekazom w tak popularnych obecnie mediach społecznościowych, zaczęła tworzyć osobną i nową opowieść o polskim bohaterstwie i niezłomności. Niezłomności i oporze, które zawsze, choćby za największą nawet cenę, odważnie przeciwstawiają się niesprawiedliwości, wspomagają zawsze stronę słabszą, będącą przedmiotem niezastużonych represji i przemocy ze strony tych, którzy samowładnie nadali sobie miano tych lepszych.
Wielu traktuje powstańców warszawskich jako tych, którzy zdobywali się wbrew przeciwnościom na

nadludzki wysiłek. Jako tych, którzy wbrew okolicznościom, przeważającej sile wroga, własnym słabościom i niedostatkom wspólnie zgodzili się stawić opór. W dodatku uczynili to zdając sobie sprawę z niewielkiej szansy na powodzenie tego szaleńczego zadania.
Liczba Powstańców warszawskich z roku na rok zmniejsza się. Biegający czas jest nieubłagany. Do stołecznego zrywu w roku 1944 stanęło około 50 tys. żołnierzy. Obecnie żyje ich jeszcze około pięciuset. Nie jesteśmy w stanie zatrzymać ich wśród nas. Możemy jed-

nak zachować pamięć o tym, co dla nas zrobili.
Polska i jej obywatele, jak rzadko kiedy, wyciągnęli lekcję z Powstania Warszawskiego. Ta właśnie nauka dały nam olbrzymie doświadczenie i siłę na przyszłość. Stało się to dzięki wspaniałym nauczycielom, uczestnikom Powstania Warszawskiego, którzy pokazali własnymi czynami, że wbrew przeciwnościom polskiego ducha złamać nie sposób. Stało się to w Warszawie, która po raz kolejny pokazała, że była, jest i będzie Miastem Nieujarzmionym. ■



79. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego



Fot. S. Korzeniewski

„Naród, który nie szanuje swej przeszłości, nie zasługuje na szacunek teraźniejszości i nie ma prawa do przyszłości”. Na Białych Słowa Marszałka Józefa Piłsudskiego rozumiemy bardzo dobrze. Stąd, jak co roku pod koniec lipca, spotkaliśmy się na Młocinach, aby uczcić pamięć o Żołnierzach Armii Krajowej Grupy „Kampinos”, którzy brali udział i których wielu poległo w powstańczych walkach o lotnisko białeńskie.
Uroczystość rozpoczęliśmy od Mszy Św. w kościele Matki Bożej Królowej Pokoju. Następnie kombatanci, zaproszeni goście, samorządowcy, przedstawiciele służb, organizacji pozarządowych i społeczności szkolnych oraz mieszkańcy zebra- li się przy pomniku ku czci walk o lotnisko białeńskie przy ul. Michaliny, skrytym w urokliwym zespole przyrodniczo-krajobrazowym „Dęby Młocińskie”.
W spotkaniu wzięło udział wiele ważnych osobistości środowiska kombatanckie-

go, w tym m.in. przedstawiciele Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, czyli Prezes Antonina Komorowska, Wiceprezes Maryla Łukasińska i Pułkownik w stanie spoczynku – Marek Ruszczak; Urszula Przy- mus – Prezes Rady Pamięci Niepodległej Rzeczypospolitej Kampinoskiej; Witold Grzybowski, pseudonim „Kot” – ułan i uczestnik walk o lotnisko białeńskie; kapelan kombatantów białeńskich - ks. Prałat Pułkownik Bogusław Pasternak; kapelan szarych szeregów - ks. Jan Ujma, oraz porucznik Józef Kassyk - Przewodniczący Białeńskiego Klubu Kombatan- ta.
Na uroczystości nie zabrakło również żołnierzy pełniących czynną służbę z Pułku Reprezentacyjnego Wojska Polskiego, XVIII Stołecznej Brygady Obrony Terytorialnej oraz Wojskowego Centrum Rekrutacji Warszawa Śródmieście. Tegoroczne spotkanie przy pomniku ku czci walk o lotnisko białeńskie zaszczyciła ponadto

swoją obecnością Wicemarszałek Sejmu Rzeczypospolitej Małgorzata Gosiewska oraz Pani Posel Joanna Fabisiak.
Po powitaniu wszystkich gości przeszliśmy do przemówień. Burmistrz Grzegorz Pietruczuk wspominał o bohaterstwie powstańców szturmujących lotnisko, walczących na Żoliborzu i na Dworcu Gdańskim, a także toczących boje w Puszczy Kampinoskiej – „Chociaż dzisiaj kłócimy się ze sobą, spieramy i narzekamy na Polskę, to pamiętajmy, że możemy robić to w wolnym kraju. Kraju, za który tak wielu zginęło w trakcie powstania”.
Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska w swoim przemówieniu przypominała o szacunku dla munduru i ludzi go noszących – „Szanujmy polski mundur i reagujmy, gdy próbują się go opluć. Dbajmy o patriotyczne wychowanie młodego pokolenia, bo to nasza przyszłość. Najważniejsza przecież jest Polska!”. Witold Grzybowski, ułan i uczestnik walk o lotnisko białeńskie, podzielił się z zebranymi swoimi jakże cennymi wspomnieniami z tamtych wydarzeń. Opowiedział on m.in. o udanej zasadzce jego szwadronu na niemiecką kolumnę ciężarówek.
Samą historię szturmów na lotnisko białeńskie przypomnieli i przybliżyli także Marek Ruszczak. Chociaż Powstańcom udało dostać się na płytę lotniska, to jednak próby jego zdobycia, przy brakach w uzbrojeniu

i znacznym siłom wroga, się nie powiodły. Następnie, i z zaskoczenia dla większości zebranych, ogłosił przyznanie przez Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej wyróżnień dla dwóch uczestników uroczystości: Pana Marka Świdarskiego i odznakę honorową za zasługi dla Burmistrza Grzegorza Pietruczka, który nie krył wzruszenia.
Po przemówieniach i wręczeniu wyróżnień nastąpiło składanie wieńców pod pomnikiem ku czci walk o lotnisko białeńskie i położonej głębiej w lesie przy mogile powstańców.
Już po złożeniu wieńców Porucznik Józef Kassyk przemówił do obecnych i obiecał, że „dopóki my, białeńscy kombatanci, żyjemy, dopóty będziemy pamiętać o żołnierzach Grupy »Kampinos«”. Na zakończenie przewodniczący Klubu Kombatan- ta przywołał wiersz autorstwa Tadeusza Budzyńskiego, żołnierza Armii Krajowej – „Panie Boże wielki otwórz nieba bramy, Przyjmij ich do siebie, bardzo Cię błagamy. To są partyzanci, Armia Kampinowska. Niech ich ma w opiece Twoja Opatrzność Boska”.
Lipcowa uroczystość była częścią dzielnicowych obchodów 79. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, w ramach których organizowany jest również koncert „Powstańcze Śpiewanie na Piechotkowie” i wystawa „Artyści w Powstaniu Warszawskim” w białeńskiej Bibliotece.
MM

W NUMERZE

NA POCZĄTEK
Felieton burmistrza 2
79. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego 2
AKTUALNOŚCI
Zielony jubileusz budżetu obywatelskiego 3
INFORMATOR DROGOWY
Remonty i przebudowy ulic na Białych 4 | 5
Przebudowa skrzyżowania 6
INWESTYCJE
Remont boisk przy Conrada 7
Ekologicznie na Młocinach 7
Remont MDK 7
Szkoła Podstawowa nr 293 w remoncie 7
SPRAWY MŁODYCH
Młodzieżowa Rada Białych 8
Szkoly na sportowo 8
WYWIAD
Rozmowa z Marią Małecką-Rzodkiewicz 9
PRZEDSIĘBIORCY
Jubiler na Wolumenie 11
Lorem ipsum 11
KULTURA
Daleka Japonia na Białych 13
Muzyczna dzielnica Warszawy 15
Idziemy na plażę 15
HISTORIA
Młocińskie szmelcarnie 16
FELIETONY
Czechow i jego ulica 19
Ule na Białych 19



Fot. S. Korzeniewski



Fot. S. Korzeniewski



Fot. S. Korzeniewski

Nasze Bielany

Urząd Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy
ul. S. Żeromskiego 29, 01-882 Warszawa
bielany.gazeta@um.warszawa.pl tel. 22 443 47 62



Redakcja:
Bartłomiej Frymus
Magdalena Borek
Bartłomiej Bitner
Michał Michałowski
Korekta: Agata Błaszczak-Stefaniak
Skład: Renata Wojda

Zielony jubileusz budżetu obywatelskiego

Już po raz dziesiąty mieszkańcy zdecydowali o tym, na co zostanie przeznaczony zostanie procent budżetu naszej dzielnicy. Bez zaskoczenia wybraliście zieleni, zieleni i jeszcze raz zieleni!

Wyniki tegorocznego głosowania w budżecie obywatelskim zostały ogłoszone na uroczystej gali, która odbyła się 13 lipca w Pałacu Kultury i Nauki. Zaprezentowali je koordynatorzy budżetu w dzielnicach i biurach oraz autorzy projektów z tej i poprzednich edycji.

W tym roku na Bielanych była do rozdysponowania kwota 5 274 211 zł stanowiąca jedną z największych puli dzielnicowych spośród całego miasta. Do realizacji wybranych zostało 12 projektów, wśród których przeważają pomysły związane z nowymi nasadzeniami i ochroną bioróżnorodności.

Lista zwycięskich projektów prezentuje się następująco:

• Mniej betonu - więcej zieleni (1913 głosów)

W ramach projektu modernizacja, polegająca na zerwaniu asfaltu bądź betonu i rekultywację terenu połączoną z nowymi nasadzeniami, przejdą osiedlowe podwórka znajdujące się w różnych obszarach naszej dzielnicy.

Na realizację projektu przeznaczone zostanie 750 tys. zł.

• Zielone płuca dla Bielany (1907 głosów)

W ramach projektu na terenie dzielnicy posadzone zostaną nowe drzewa, krzewy i byliny.

Na realizację projektu przeznaczone zostanie 500 tys. zł.

• Doświetlenie przejść dla pieszych na całych Bielanych oraz oświetlenie przystanków tramwajowych: Aspekt, Reymonta, Piaski, Popieła, Bogusławskiego (1735 głosów)

Celem projektu jest wykonanie dedykowanego doświetlenia przejść dla pieszych na ulicach Kochanowskiego, Bogusławskiego, Kwitnącej, Wrzeciono, Szegedyńskiej, Marymonckiej, Magiera, Conrada, Brązowniczej, Literackiej, Staffa oraz na wybranych przejściach osiedla na Starych Bielanych.

Na realizację projektu przeznaczone zostanie 998 tys. zł.

• Zielony budżet dla Bielany - 100 tysięcy kwiatów, przegład i pielęgnacja istniejących nasadzeń (1657 głosów)

W ramach projektu na terenie dzielnicy posadzone zostanie 100 tys. kwitnących bylin i roślin cebulowych, które zakwitną wczesną wiosną i latem, uatrakcyjniając trawniki. Ponadto wykonany zostanie przegład już istniejących nasadzeń drzew na terenach przyszkolnych i w razie potrzeby ich pielęgnacja.

Na realizację projektu przeznaczone zostanie 980 tys. zł.

• Więcej zieleni - drzewa, krzewy i kwiaty na Bielanych (1560 głosów)

Celem projektu jest wykonanie nowych nasadzeń drzew, krzewów i roślin ozdobnych.

Na realizację projektu przeznaczone zostanie 500 tys. zł.

• Remont ścieżki rowerowej i chodnika wzdłuż ul. Broniewskiego (1232 głosy)

W ramach projektu przeprowadzony zostanie remont nawierzchni ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Broniewskiego (na odcinku od trasy Armii Krajowej do

ul. Romaszewskiego). Remont polegać będzie na wymianie nawierzchni z płyt betonowych na nawierzchnię asfaltową.

Na realizację projektu przeznaczone zostanie 875 tys. zł.

• Chronimy ptaki białeńskich parków i skwerów - konserwacja i zawieszenie nowych skrzynek lęgowych (1146 głosów)

Celem projektu jest wykonanie kompleksowej kontroli, konserwacji i oczyszczenia około 400 nadržewnych skrzynek lęgowych dla ptaków, zawieszonych na terenach zarządzanych przez dzielnicę Bielany. Dodatkowo zakupione zostanie 200 skrzynek, które zostaną zawieszone w miejsce zużytych i w nowych lokalizacjach.

Na realizację projektu przeznaczone zostanie 85 tys. zł.

• Zakup nowości do białeńskich bibliotek (1025 głosów)

Celem projektu jest podniesienie poziomu czytelnictwa oraz zapewnienie mieszkańcom Bielany równego dostępu do nowości wydawniczych i zachęcanie czytelników wszystkich grup wiekowych do sięgania po wartościowe pozycje książkowe.

Na realizację projektu przeznaczone zostanie 249 tys. zł.

• Bielany dbają o zwierzęta (1013 głosów)

W ramach projektu przeprowadzony zostanie szereg działań z zakresu edukacji ekologicznej i wsparcia bioróżnorodności. Będzie to m.in. wydarzenie plenerowe pn. „Białeński Dzień Zwierząt”; kampania edukacyjna

o dzikich zwierzętach; montaż dzikich stołówek dla zwierząt na terenie parku Herberta; oraz ustawienie domków dla kotów wolnożyjących w miejscach ich bytowania.

Na realizację projektu przeznaczone zostanie 150 tys. zł.

• Zielone przystanki (949 głosów)

Celem projektu jest modernizacja pięciu przystanków komunikacji miejskiej na terenie dzielnicy Bielany. Zakłada ona pokrycie ich dachów matą z rozchodnikiem i naniesienie na szybach specjalnego oznakowania, które zapobiegnie wpadaniu na nie ptaków.

Na realizację projektu przeznaczone zostanie 130 tys. zł.

• Drzewa i krzewy przy ulicy Marymonckiej (896 głosów)

W ramach projektu wykonane zostaną nasadzenia 2 dużych drzew i 160 m.kw. krzewów w ciągu ul. Marymonckiej w okolicach Akademii Wychowania Fizycznego.

Na realizację projektu przeznaczone zostanie 39 350 zł.

• Spektakle teatralne w Bibliotece dla Dzieci i Młodzieży nr 26 (352 głosy)

Celem projektu jest zorganizowanie cyklu spektaklów teatralnych, łącznie dziesięć przedstawień, które zostaną wystawione w przestrzeni udostępnionej przez Bibliotekę dla Dzieci i Młodzieży Nr 26.

Na realizację projektu przeznaczone zostanie 15 500 zł.

– Dziękuję za Wasze pomysły i głosy. To właśnie Wy, mieszkańcy, tworzyście budżet obywatelski! Bielany będą jeszcze zielsze i przyjaźniejsze do życia! Wyniki głosowania potwierdzają, że jako władze

dzielnicy stawiamy na kierunek zgodny ze społecznymi oczekiwaniami – komentuje burmistrz Grzegorz Pietruczuk.

Pełne wyniki głosowania znajdziecie na stronie bo.um.warszawa.pl.

Jubileuszowa edycja

Z okazji jubileuszowej edycji przyznane zostały wyróżnienia dla dzielnic w trzech kategoriach: najaktywniejsi mieszkańcy, pozytywna ocena projektów i skuteczność w realizacji. Nagrody trafiły do trzech najlepszych dzielnic w każdej z nich.

Dzielnica Bielany została nagrodzona drugim miejscem za pozytywną ocenę projektów i skuteczność w ich realizacji. W tej pierwszej kategorii doceniono zaangażowanie urzędników oceniających projekty za takie ich dopracowanie, aby mogły być poddane pod głosowanie. Za to w drugiej liczył się procent zrealizowanych dotychczas projektów.

– To już dziesiąta edycja budżetu obywatelskiego. Nikt lata temu, kiedy po raz pierwszy zgłaszaliśmy projekty i na nie głosowaliśmy, nie spodziewał się pewnie, jak wiele zmieni się dzięki niemu w całym mieście i na Bielanych. Dziękuję za Wasze zaangażowanie! – mówi Katarzyna Potapowicz, zastępczyni burmistrza.

W ciągu ostatnich dziewięciu edycji budżetu obywatelskiego na Bielanych zrealizowano aż 348 pomysłów za kwotę prawie 42 mln zł! Dzięki tym środkom w dzielnicy powstały nowe parki kieszonkowe, zmodernizowano wiele placów zabaw, doposażono jednostki kultury, nasadzone tysiące drzew czy ustawione zostały setki stojaków dla rowerów.

W tym roku w ramach budżetu obywatelskiego na Bielanych pojawią się m.in. nowe stacje naprawcze dla rowerów, hotele dla zapylaczy w dzielnicowych parkach, setka ławek oraz przyszkolne ogrody deszczowe. Z większych projektów będzie to remont drogi rowerowej wzdłuż ul. Broniewskiego, utworzenie zieleńca na rogu ulic Żeromskiego i Jarzębskiego czy montaż paneli fotowoltaicznych na dachach przedszkoli.

Zaangażowani mieszkańcy

Łącznie udział w głosowaniu wzięło 85 048 osób. Największe zainteresowanie głosowaniem odnotowano w Ursusie, gdzie zgłosowały 63 osoby na 1000 mieszkańców dzielnicy. Na drugim i trzecim miejscu znalazły się Rembertów i Białołęka (56 głosujących na 1000 mieszkańców dzielnicy). Na Bielanych było to 42 głosujących na 1000 mieszkańców dzielnicy.

Aż 99 proc. głosów zostało oddanych drogą elektroniczną, z czego ponad 25 proc. wszystkich głosujących przez internet zgłaszało ostatniego dnia głosowania.

Najchętniej głosowały osoby w przedziałach wiekowych 25–34 i 35–44 lata. Jak co roku, zgłosowało więcej kobiet (63 proc.) niż mężczyzn (37 proc.).

– Po raz kolejny wziąłem udział w budżecie obywatelskim i po raz kolejny jeden z projektów, których byłem współautorem, został wybrany do realizacji. Dzięki Wam zadamy o przyszłe drzewa! Zyskają na tym Olszyna, Słodowiec i cała dzielnica – dodaje do zakończenia Patryk Bernardelli, przewodniczący Samorządu Mieszkańców Olszyna i autor jednego ze zwycięskich projektów.



Fot. M. CKS Warszawa



Fot. M. CKS Warszawa



Fot. M. CKS Warszawa

Remonty i przebudowy ulic na Bielanach

Wakacje to dobry czas na prowadzenie robót związanych z poprawą infrastruktury drogowej. W perspektywie są sprzyjające warunki atmosferyczne, długi dzień, a także zmniejszony ruch na ulicach. Dlatego obecnie ekipy remontowo-budowlane można spotkać w wielu miejscach Bielan. Trwa przebudowa ciągu ulic Rudnickiego, Perzyńskiego i Podczaszyńskiego, tramwajarze remontują przejazdy tramwajowe na ul. Wólczyńskiej oraz na skrzyżowaniu al. Reymonta z ul. Broniewskiego, a dzielnica finalizuje odnowę ul. Staffa. Zakończyła się za to wymiana nawierzchni na ul. Nocznickiego.



Na ul. Podczaszyńskiego rozpoczęły się prace związane z wymianą nawierzchni jezdni. Fot. S. Supino.

Ciąg ulic Rudnickiego, Perzyńskiego i Podczaszyńskiego

Prawie dwukilometrowy ciąg ulic Rudnickiego, Perzyńskiego i Podczaszyńskiego jest jedną z ważniejszych arterii Bielan. Jednak jego nawierzchnia była już wyeksploatowana, a komfort jazdy obniżała także obowiązująca na kilku skrzyżowaniach organizacja ruchu. Dlatego warszawscy drogowcy z Zarządu Dróg Miejskich podjęli się kompleksowej przebudowy tych ulic.

W pierwszej połowie lipca prace koncentrowały się na ul. Perzyńskiego. Wiązały się z wymianą nawierzchni jezdni wraz

z podbudową. Prace ziemne przebiegły nadspodziewanie sprawnie (m.in. dzięki sprzyjającej pogodzie) i asfaltowanie drogowcy przeprowadzili 15 lipca – znacznie wcześniej, niż pierwotnie planowali. Tym samym ulica jest już w pełni przejezdna, ale ekipa budowlana została na placu budowy. Jeszcze przez kilka tygodni wykonawca będzie prowadził prace na chodnikach i drodze dla rowerów.

Teraz wykonawca skupia się przede wszystkim na ul. Podczaszyńskiego. Tutaj prowadzi prace związane z wymianą nawierzchni jezdni. Na całym odcinku sfrezował już stary asfalt i zaczął

ściągać trylinę, na którą budowniczy z okresu Polski Ludowej bezpośrednio położyli masę. Kolejnym krokiem będzie wykonanie od nowa podbudowy zasadniczej drogi, a następnym – asfaltowanie. ZDM przewiduje, że ul. Podczaszyńskiego będzie gotowa do końca sierpnia. Do tego czasu kierowcy muszą korzystać z objazdu, który został wyznaczony ul. Żeromskiego i al. Zjednoczenia – do Kasprówicza lub Marymonckiej, a dalej ul. Sacharowa. Z kolei pasażerowie autobusowej linii 181 jeżdżą trasą objazdową tylko w kierunku pl. Wilsona – bezpośrednio ul. Marymoncką, z pominię-

ciem al. Zjednoczenia, Kasprówicza i Podczaszyńskiego, a tym samym nie dojeżdżają do przystanku „Metro Stare Bielany 01”.

Dłużej potrwa przebudowa ul. Rudnickiego. Tutaj prace utknęły na skrzyżowaniu z ul. Kochanowskiego. Powstaje tam rondo turbinowe, ale na razie widać tylko jego wyspę. Brakuje prowadzących do niego wlotów, jedyne fragmenty da się zauważyć tylko po północnej stronie. Jak zapewnia rzecznik ZDM Jakub Dybalski, robotnicy w to miejsce wrócą najpóźniej w pierwszym tygodniu sierpnia. Najpierw zajmą się rondem, a potem przygotowaniem

jezdni ul. Rudnickiego pod asfaltowanie.

Staffa

Tymczasem realizowany przez Urząd Dzielnicy Bielany pierwszy etap remontu ul. Staffa jest bliski finalizacji. Mieszkańcy już korzystają z fragmentu od Słodowca do Makuszyńskiego. Wymieniono tu nawierzchnię jezdni, chodniki i zjazdy bramowe, a także zamontowano nowe latarnie z ledowymi lampami. Obecnie na odcinku w kierunku Perzyńskiego prowadzone są już prace porządkowe po tym, jak ostatniego dnia lipca został tam położony nowy asfalt.

Drugi etap remontu rozpoczął się w ostatnim tygodniu lipca. Obejmuje odnowę ul. Staffa do ul. Jarzębskiego. Pierwsze prace prowadzone są po południowej stronie od Jarzębskiego w kierunku ul. Fontany. Wiązały się z wymianą chodnika – trwa rozbiórka starej kostki, której miejsce zajmą estetyczne płyty betonowe o wymiarach 50 x 50 cm. Na czas robót nie jest możliwe tam parkowanie, a piesi muszą poruszać się chodnikiem po drugiej stronie jezdni. Taki stan potrwa ok. trzech tygodni. Kolejnymi krokami będą remont chodnika po północnej stronie i wymiana nawierzchni jezdni.

Informacje o zmianach w organizacji ruchu na czas robót będą dostępne na stronie internetowej Urzędu Dzielnicy i jego profilu na Facebooku.

Nocznickiego

W ostatni weekend lipca zakończył się za to remont nawierzchni ul. Nocznickiego. Ruch odbywa się w dwóch kierunkach i tym samym kierowcy na nowo zyskali drugie połączenie od ul. Kasprówicza do ul. Wólczyńskiej. Dotąd byli skazani na ul. Sokratesa, teraz mogą poruszać się równoległą drogą po nowym asfalcie, który dodatkowo został wzmocniony siatką szklano-węglową. Jak podkreślają drogowcy, taka siatka znacząco wydłuża żywotność nawierzchni jezdni. Dzięki szczególnie trwałej i sprężystej strukturze może zapobiec powstawaniu spękań czy trwałych deformacji asfaltu.

Odnowa nawierzchni ul. Nocznickiego była możliwa z uwagi na zaawansowanie prac związanych z budową kolektora Lindego Bis. Fakt ten wykorzystali tramwajarze, którzy jednocześnie wyremontowali torowisko



Remont ul. Staffa na odcinku między ulicami Makuszyńskiego a Perzyńskiego. Fot. arch. red.



Odnowiony fragment ul. Staffa między ulicami Słodowiec a Romaszewskiego. Fot. mat. red.



Po wyremontowanej ul. Nocznickiego można się wreszcie poruszać w obu kierunkach. Fot. arch. red.

w rejonie skrzyżowania z ul. Wólczyńską.

Przejazdy tramwajowe

W lipcu tramwajarze rozpoczęli remont przejazdów tramwajowych na skrzyżowaniu al. Reymonta z ul. Broniewskiego i na ul. Wólczyńskiej, gdzie prace prowadzą równoległe z wymianą wodociągu. Koordynacja tych robót pozwoliła na zminimalizowanie utrudnień w ruchu.

Na ul. Wólczyńskiej na pierwszy ogień poszedł przejazd przez torowisko w rejonie skrzyżowania z ul. Aspekt. Jezdnia Wólczyńskiej jest wyłączona z ruchu między ulicami Aspekt a Wolumen. Wyjazd z tych ulic na Wólczyńską jest możliwy wyłącznie w lewo – w stronę ul. Sokratesa lub al. Reymonta. Kierowców obowiązuje także nakaz skrętu z Wólczyńskiej w Aspekt lub Wolumen, w zależności od tego, z którego kierunku nadjeżdżają.

Na potrzeby objazdu autobusów zmieniła się organizacja ruchu na skrzyżowaniu ulic Wólczyńskiej i Kwitnącej. Stało się to kosztem lewoskrętu z Kwitnącej na Wólczyńską. Kierowcy nadal wyjadą stąd w obie strony, ale z jednego pasa.

Dodatkowo na zawrocie między jezdniami al. Reymonta – w pół drogi między skrzyżowaniem ulic Wólczyńskiej i Żeromskiego a ul. Broniewskiego – został wprowadzony jeden kierunek ruchu. Kierowcy zawracają tu z Wólczyńskiej w stronę Żeromskiego. Na drugiej jezdni skrajny lewy pas od ul. Broniewskiego do zawrotki został wygrodzony. Dopiero za nią jest dostępny jako lewoskręt. Objazd utrudnień prowadzi al. Reymonta i ul. Conrada.

Następnie tramwajarze rozpoczęli remont torów na skrzyżowaniu al. Reymonta i ul. Broniewskiego. W związku z tymi robotami został wyłączony ruch tramwajowy na ulicach Nocznickiego i Wólczyńskiej od stacji metra Młociny do pętli Piaski oraz na ul. Broniewskiego, al. Reymonta i ul. Powstańców Śląskich pomiędzy pętlami Piaski a Nowe Bemowo.

W tym czasie tramwaje linii 23, 26, 28, 33 i 35 kursują na skróconych trasach:

- linia 23: z Czyszowej do pętli Koło,
- linia 26: z Wiatracznej do pętli Nowe Bemowo,
- linia 28: od ronda Zgrupowania AK „Radosław” ul. Popiełuszki do stacji metra Marymont,
- linie 33 i 35: odpowiednio z pętli Kielecka i Banacha do pętli Piaski.

Uruchomione zostały zastępcze linie autobusowe – Z33 i Z35. Linia Z33 jedzie w kierunku pętli Piaski i kursuje ze stacji metra Młociny ulicami Kasprówicza, Sokratesa, Wólczyńską, Kwitnącą, Conrada, Kochanowskiego i Galla Anonima. Droga powrotna prowadzi Galla Anonima, Broniewskiego, al. Reymonta, Conrada, Kwitnącą, Wólczyńską, Sokratesa, Kasprówicza, al. Wittek, Zgrupowania AK „Kampanos” i 30. Pułku Strzelców Kaniowskich.

Linia Z35 wyjeżdża z pętli Nowe Bemowo i ul. Powstańców Śląskich, al. Reymonta, ulicami Broniewskiego

i Galla Anonima także dojeżdża do pętli Piaski. W drugą stronę przewozi pasażerów ulicami Galla Anonima, Kochanowskiego i Powstańców Śląskich.

Autobusy kursujące na liniach 110, 116, N01, N41, N43 i N91 pozostają na zmienionych trasach. Trasa linii autobusowej 110 wiedzie al. Reymonta i ulicami Conrada i Kwitnącą. Tak samo, ale nie wjeżdżając w ulicę Kwitnącą, jadą autobusy 116 i N91. Linie N01 i N41 kursują al. Reymonta i ul. Kasprówicza. Nocny N43, tylko w kierunku Chomiczówki, jedzie ul. Conrada.

Na początku sierpnia tramwajarze rozpoczną roboty na ul. Wólczyńskiej na przejeździe przy ul. Sokratesa. Wtedy kierowcy nie wjadą w tę ulicę od strony Wólczyńskiej. Objazd zaplanowano ul. Nocznickiego. Całość prac w rejonie ma się zakończyć z początkiem roku szkolnego. **BB**



Na ul. Nocznickiego tramwajarze wyremontowali przejazd, a teraz będą prowadzić prace na torach wzdłuż ulicy i na wlocie ul. Rokokowej. Fot. arch. red.

INWESTYCJE REALIZUJĄ:

- **Urząd Dzielnicy Bielany**: remont ul. Staffa,
- **Zarząd Dróg Miejskich**: przebudowa ciągu Rudnickiego, Perzyńskiego i Podczaszyńskiego,
- **Tramwaje Warszawskie**: remont torowiska tramwajowego na ul. Wólczyńskiej i na skrzyżowaniu al. Reymonta z ul. Broniewskiego.

WAŻNE:

Szczegółowe informacje o objazdach spowodowanych remontami i inwestycjami znajdują się na stronach infoulice.um.warszawa.pl i facebook.com/infoulice, natomiast komunikaty dotyczące tras pojazdów Warszawskiego Transportu Publicznego – na wtp.waw.pl. Bezpłatną usługę powiadomienia o planowanych utrudnieniach w ruchu i zmianach w komunikacji można zamówić na stronie warszawa19115.pl.



Ulica Perzyńskiego z nowym asfaltem. Fot. S. Supino.

Skrzyżowanie na granicy Bielan i Izabelina do przebudowy

Położone na granicy Warszawy i Izabelina skrzyżowanie ul. Arkuszowej i Estrady z ul. 3 Maja zostanie zmodernizowane. Stołeczny Zarząd Rozbudowy Miasta ogłosił właśnie przetarg na wykonawcę prac budowlanych. Oferty można składać do 16 sierpnia. Przebudowa skrzyżowania potrwa rok.

Skrzyżowanie bielańskich ulic Arkuszowej i Estrady z ul. 3 Maja w Mościskach wymaga nowych rozwiązań, które poprawią płynność ruchu i podniosą bezpieczeństwo wszystkich użytkowników drogi.

Na skrzyżowaniu przebudowane zostaną jezdnie i pojawią się na nich dodatkowe pasy do skrętu. Wybudowane będą też chodniki i przystanek autobusowy. Droga zyska nowe odwodnienie i oświetlenie. Przebudowa obejmie również sygnalizację świetlną, infrastrukturę teletechniczną, wodociąg, sieć elektroenergetyczną oraz gazową.

Warunki finansowe i formalne związane z realizacją inwestycji określone zostały w porozumieniach z lat 2019 i 2022 – zawartych pomiędzy m.st. Warszawą, samorządem województwa mazowieckiego i gminą Izabelin. Projekt przebudowy skrzyżowania zapewniła gmina Izabelin, z którą odbyliśmy kilka spotkań w tej sprawie.

– Inwestycja poprawi także komunikację mieszkańców gminy Izabelin. Dla

nas, mieszkańców Izabelina, jest to „brama” do stolicy, gdzie większość z nas pracuje – mówi Dorota Zmarlak, wójt gminy Izabelin.

Inwestycja obejmie również ogrodzenie znajdującej się przy skrzyżowaniu Szkoły Filialnej Szkoły Podstawowej nr 273. Dotychczasowe zostanie zdemontowane, a w jego miejscu powstanie wysoki na ok. 4 metry mur akustyczny. – Ruch jest tam duży, a po remoncie skrzyżowania może jeszcze wzrosnąć. Żeby więc zniwelować hałas, wnioskowaliśmy o budowę takiego ekranu. Na jego szczycie znajdzie się siatka piłkochwyty – mówi Grzegorz Pietruczuk.

Po uzyskaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej Stołeczny Zarząd Rozbudowy Miasta ogłosił przetarg na wykonawcę robót budowlanych.

Firmy zainteresowane złożeniem oferty mają na to czas do 16 sierpnia. Prace związane z przebudową drogi potrwać rok od podpisania umowy z wykonawcą.

UM Warszawa



Fot. mat. pras. UM Warszawa

Mazowsze wspiera modernizację boisk przy Szkole Podstawowej 187



27 lipca podpisaliśmy umowę z Samorządem Województwa Mazowieckiego na dofinansowanie modernizacji boisk przy Szkole Podstawowej nr 187 przy ul. Staffa w ramach programu "Mazowsze dla sportu 2023".

Wsparcie naszej inwestycji kwotą 297 850 zł pozwoli na zrealizowanie drugiego etapu modernizacji terenu sportowego szkoły i zapewnienie uczniom w pełni funkcjonalnych boisk.

Prace zakładają zmianę przeznaczenia jednego z boisk do tenisa i siatkówki na boisko do piłki nożnej poprzez zwiększenie jego powierzch-

ni, wymianę nawierzchni na sztuczną trawę oraz montaż niezbędnych elementów jak piłkochwyty i bramki.

Ponadto przebudujemy drugie z wielofunkcyjnych boisk tak, aby poza tenisem i siatkówką możliwa była na nim również gra w badminton. Przy obiekcie sportowym dodatkowo zostaną zamontowane stojaki rowrowe i tablica informacyjna.

W ramach programu „Mazowsze dla sportu 2023” gminy i powiaty z województwa mazowieckiego mogły ubiegać się o środki na budowę, przebudowę, modernizację i remont obiektów sportowych. W Warszawie wsparcie finansowe przyznano dla 16 inwestycji w łącznej kwocie ok. 3,7 mln zł. MM

PRZYJAZNĄ
DZIELNICĄ

Burmistrz Grzegorz Pietruczuk
wraz z Radą i Zarządem Dzielnicy Bielany
oraz Radą Seniorów Dzielnicy Bielany

na zgłoszenia
czekamy do
29 września!

ZGŁOŚ MIEJSCE PRZYJAZNE BIELAŃSKIM SENIOROM 2023

8. edycja

Ankiety zgłoszeniowe dostępne są
na stronie bielany.um.warszawa.pl,
w Urzędzie Dzielnicy Bielany
i w Klubach Seniora.

Zgłoś miejsce:
w Urzędzie Dzielnicy Bielany,
lub pocztą na adres
Rada Seniorów Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy,
ul. S. Żeromskiego 29, 01-882 Warszawa



Prace remontowe w Szkole Podstawowej nr 293

Ruszył kompleksowy remont i modernizacja sali gimnastycznej wraz z zapleczem sanitarno-sportowym w Szkole Podstawowej nr 293 im. Jana Kochanowskiego na Piaskach.

W ramach inwestycji wyremontowana zostanie sala gimnastyczna, jej zaplecze i łącznik z resztą szkoły. Posadzka parkietowa na sali przejdzie renowację, ściany zostaną otynkowane i pomalowane, a zużyte elementy takie jak kosze do gry i drabinki wymienione na nowe. Renowacji poddana będzie również ścianka wspinaczkowa.

Podobne zabiegi remontowe przejdzie także

zaplecze sali, gdzie zostanie wymieniona instalacja elektryczna, odnowione ściany, parapety i drewniane elementy.

W całym budynku zostanie wymieniona i zmodernizowana instalacja hydrantowa oraz wodociągowa.

Inwestycja realizowana jest na mocy porozumienia zawartego między Szkołą Podstawową nr 293 a firmą Dom Development.

MM



Fot. W. Artyńew

Modernizujemy szkolne boiska przy Conrada

Z początkiem lipca ruszyliśmy z modernizacją zaplecza sportowego Szkoły Podstawowej nr 352 na Chomiczówce.



Fot. W. Artyńew

– To bardzo ważny moment i dowód na to, że praca zespołowa pozwala skutecznie działać i zmieniać najbliższe otoczenie. Dziękuję za ogromne wsparcie i zaangażowanie Agacie Mielniczuk, nauczycielce wychowania fizycznego, raz radnemu Krystiano-

wi Lisiakowi – komentuje burmistrz Grzegorz Pietruczuk.

W ramach prowadzonych prac rozbudowę przechodzącego boiska piłkarskiego, remontowane jest boisko do koszykówki i siatkówki, a wybudowane zostaną m.in. bieżnia lekkoatle-

tyczna, skocznia do skoków w dal i rzutnia do pchnięcia kulą. W planach jest także stworzenie strefy rekreacyjnej dla dzieci.

Roboty budowlane powinny dobieć końca w listopadzie przyszłego roku.

BF/MM

Ekologicznie na Młocinach

Parking P+R Metro Młociny będzie bardziej ekologiczny. Zarząd Transportu Miejskiego szuka wykonawcy zadaszeń z instalacjami fotowoltaicznymi na ostatniej kondygnacji parkingu.

Jak zmieni się parking P+R Metro Młociny?

W ramach przetargu powstaną zadaszenia nad miejscami postojowymi na ostatniej kondygnacji parkingu wraz z instalacją fotowoltaiczną o łącznej mocy około 150 kW. Zostanie także zbudowany przemysłowy magazyn energii o pojemności około 150 kWh, który będzie przechowywał nadwyżki wytworzonej energii elektrycznej na potrzeby stacji ładowania pojazdów elektrycznych. Wyremontowany zostanie strop wraz

z nawierzchnią parkingową. Nowe, efektywne energetycznie centrale wentylacyjne – odpowiadające za wymianę powietrza na dworcu autobusowym oraz w POP Młociny – zastąpią stare. Dodatkowo zostanie zainstalowana pompa ciepła do przygotowywania ciepłej wody użytkowej wykorzystująca ciepło odpadowe z serwerowni Węzła Komunikacyjnego Młociny.

Wykonawca wyłoniony w przetargu wymieni również całe oświetlenie węzła na energooszczędne.

Wówczas zużycie energii na oświetlenie spadnie o około 80 proc.

Wybrany w przetargu wykonawca ma wykonać prace związane ze wszystkimi instalacjami, dostarczyć i zamontować potrzebne urządzenia oraz wykonać wszystkie roboty budowlane.

Przez kolejne 5 lat wykonawca będzie odpowiedzialny za utrzymanie wybudowanej infrastruktury – drugą częścią zamówienia są konserwacje i przeglądy okresowe instalacji, systemów i urządzeń, konserwacje nawierzchni, powierzchni oraz konstrukcji obiektów na terenie węzła. **mat. pras.**

Inwestujemy w miejsca przeznaczone dla bielańskiej młodzieży

W miniony czwartek burmistrz Grzegorz Pietruczuk odwiedził Młodzieżowy Dom Kultury Bielany przy ul. Cegłowskiej, aby wspólnie z dyrektorką Elizą Czachorowską sprawdzić postępy prac remontowo-modernizacyjnych jednostki.

Od zakończenia roku szkolnego w Młodzieżowym Domu Kultury dużo się dzieje. W środku trwają prace remontowe m.in. łazienki i pracowni.

Jednym z zamierzeń jest sprawienie, aby obiekt był bardziej dostępny dla osób z niepełnosprawnościami. Kompleksowe odświeżenie przejdzie szczególnie pracownia plastyczna. W holu i salach dydaktycznych zostanie też wymienione oświetlenie na bardziej

wydatne, a zarazem energooszczędne ledy. Będzie jaśniej i taniej.

Prace nie kończą się jednak na samym budynku. Na zewnątrz trwa wymiana ogrodzenia, tutaj prace powinny dobieć końca jeszcze przed końcem lipca. Teren parku okalającego Dom Kultury powiększy się o dodatkową przestrzeń, gdzie w przyszłości powstanie parking dla pracowników i magazyn.

– Wszystkich nas tutaj

bardzo cieszy modernizacja naszego Młodzieżowego Domu Kultury. Jesteśmy ogromnie wdzięczni burmistrzowi Pietruczukowi i władzom dzielnicy za udzielone wsparcie. Inwestycja ta na pewno przełoży się na większe bezpieczeństwo naszych podopiecznych i podniesienie wygody w korzystaniu przez nich z naszego ośrodka – mówi Eliza Czachorowska, dyrektorka MDK Bielany. **MM**



Fot. W. Artyńew

Wakacje w pełni, a w Młodzieżowej Radzie zmiany, zmiany...

Jednak zanim zmiany – ważna sprawa. Województwo Mazowieckie przyznało naszej Radzie grant na realizację Dnia Zdrowia Psychicznego! 25 000 złotych zostanie przez nas wykorzystane do organizacji wydarzenia poświęconego zdrowiu psychicznemu, a o formie i czasie, w jakim to się odbędzie, będziemy jeszcze informować. Obserwujcie nasze social media!



Fot. B. Czarkowska

Jak wspominaliśmy w poprzednim artykule, 15 czerwca zakończyła się nasza VII Kadencja. Oznacza to również, że jednocześnie rozpoczęliśmy nabór do VIII Kadencji, którą oficjalnie otworzymy na sesji na początku roku szkolnego. Rekrutacja już trwa i jest skierowana do osób, które mieszkają na terenie naszej dzielnicy, natomiast we wrześniu bielańskie szkoły wybiorą swoich reprezentantów do Rady. Chcesz mieć realny wpływ na swoje najbliższe otoczenie? Chcesz rozwijać swoje pasje i zainteresowania? Jeśli tak, to MRDB jest właśnie dla Ciebie! U nas każdy znajdzie coś dla siebie, bycie radnym to świetna okazja do samorozwoju i samorealizacji w przeróżnych dziedzinach, więc jak masz jakiś talent, jesteś dobrym organizatorem, masz w sobie żyłkę influencera lub po prostu lubisz robić coś dla innych, to czekamy na Ciebie!

A co trzeba zrobić, żeby zostać radnym? Wystarczy, że na naszego maila mrbielany@gmail.com prześlesz list motywacyjny, w którym znajdą się informacje o Tobie, Twojej motywacji, Twoich pasjach i zainteresowaniach itp. Jednym słowem – przekonaj nas, że to właśnie Ty jesteś idealnym kandydatem/kandydatką na bycie radnym. Maile można przysyłać do 20 sierpnia! Dajcie znać znajomym, rodzeństwu, powiedzcie swoim dzieciom, wnukom o Radzie – dla każdego znajdzie się miejsce w MRB! W razie pytań piszcie do nas na naszego maila albo poprzez nasze social media – nasz Instagram i Facebook to niezmienne [@mlodziejowaradabielan](https://www.instagram.com/mlodziejowaradabielan). Z pewnością na wszystkie pytania chętnie odpowiemy, w końcu jesteśmy tu dla Was. To co? Do zobaczenia na sesji!

Kamil Prusak

SP 77 i Kusy najbardziej usportowione na Bielanach

Podobnie jak w ubiegłych latach, także w zakończonym roku szkolnym dzieci i młodzież z Bielan rywalizowały w zawodach sportowych rozgrywanych w ramach MD Bielany i eliminacji WOM. Najlepiej wypadła SP 77 oraz 59 LOMS, zdobywając tytuły najbardziej usportowionych na Bielanach.



Fot. red. bielanystart.pl

Od początku roku szkolnego Urząd Dzielnicy Bielany organizował rozgrywki szkolne w biegach, lekkiej atletyce,

sportach drużynowych oraz indywidualnych. Za zajęte miejsca szkoły otrzymywały punkty, a zwycięzcy

poszczególnych dyscyplin reprezentowali Bielany na Warszawskiej Olimpiadzie Młodzieży. Tam rywalizowali

z najlepszymi szkołami z innych dzielnic. Często ze świetnymi rezultatami.

Przyszedł czas podsumowań. Swoją poziom sportowy potwierdziła SP 77 z Młocin, zwyciężając zarówno w zmaganiach dzieci, jak i młodzieży. Do końca nie mogła być jednak pewna wygranej, gdyż Szkoła Podstawowa numer 80 oraz Szkoła Podstawowa numer 263 deptały jej po piętach, zajmując kolejne miejsca na podium.

W zmaganiach liceów zwyciężyło 59 LOMS im. Janusza Kusocińskiego, jednak dzielnie kroku próbowało dotrzymać mu Liceum Dłuskiego. Trzeci w zmaganiach sklasyfikowany został Leleweł.

– Gratuluję wszystkim szkolnym sportowcom, którzy wzięli udział w zakończonych zmaganiach. W skali Bielan to setki dzieci i młodzieży, którzy zdecydowali się reprezentować swoje szkoły. W większości z nich było to kilkadziesiąt osób rywalizujących w rozmaitych dyscyplinach od szachów, przez biegi, starty indywidualne, po konkurencje drużynowe. Za każdy występ szkoła otrzymywała punkty. Wielki szacunek należy się dyrekcjom, nauczycielom, rodzicom i samym sportowcom – podsumował burmistrz Grzegorz Pietruczuk.

Najlepsze szkoły, które znalazły się na podium, we wrześniu otrzymają od dzielnicy pamiątkowe puchary oraz zestawy sprzętu sportowego. Osobno podsumujemy występy w ramach Warszawskiej Olimpiady Młodzieży.

red. bielanystart.pl

KLASYFIKACJA SZKÓŁ PODSTAWOWYCH KATEGORIA DZIECI

Pełna nazwa szkoły	Razem punktów
Szkoła Podstawowa numer 77	500
Szkoła Podstawowa numer 80	476
Szkoła Podstawowa numer 263	424
Szkoła Podstawowa numer 209	379
Szkoła Podstawowa numer 369	342
Szkoła Podstawowa numer 133	288
Szkoła Podstawowa numer 352	272
Szkoła Podstawowa numer 293	178
Szkoła Podstawowa numer 53	178
Szkoła Podstawowa numer 273 Filia	172
Szkoła Podstawowa numer 289	156
Niepubliczna SP 74	141
Szkoła Podstawowa Przymierza Rodzin 3	134
Spółeczna Szkoła Podstawowa 13	128
Spółeczna Szkoła Podstawowa 100 STO	93
Szkoła Podstawowa numer 273	92
NSP im. J. Verne'a	89
Szkoła Podstawowa numer 247	59
Szkoła Podstawowa numer 187	66
szkoła Podstawowa numer 223	21
Szkoła Podstawowa numer 370	15

KLASYFIKACJA SZKÓŁ PODSTAWOWYCH KATEGORIA MŁODZIEŻ

Pełna nazwa szkoły	Razem punktów
Szkoła Podstawowa numer 77	454
Szkoła Podstawowa numer 80	435
Szkoła Podstawowa numer 263	393
Szkoła Podstawowa numer 209	391
Szkoła Podstawowa numer 352	363
Szkoła Podstawowa numer 369	361
Szkoła Podstawowa numer 133	238
Szkoła Podstawowa numer 247	192
Szkoła Podstawowa numer 289	172
Szkoła Podstawowa numer 53	171
Szkoła Podstawowa numer 293	171
Szkoła Podstawowa numer 187	145
Szkoła Podstawowa numer 223	115
Szkoła Podstawowa im. Verne'a	114
Szkoła Podstawowa numer 273	107
Szkoła Podstawowa 273 Filia	103
Szkoła Podstawowa 3 Przymierza Rodzin	94
Niepubliczna Szkoła Podstawowa numer 74	92
Spółeczna Szkoła Podstawowa numer 13	78
Szkoła Podstawowa numer 100 STO	64

KLASYFIKACJA SZKÓŁ W KATEGORII LICEALIADA

Pełna nazwa szkoły	Razem punktów
59 LO im. J. Kusocińskiego	271
122 LO im. I. Domeyki	247
41 LO im. J. Lelewela	184
Zespół Szkół numer 18 Reymonta	153
22 LO im. J. Marti	132
39 LO im. Lotnictwa Polskiego	127
94 LO im. Gen. S. Maczka	106
PLO im. Ks. Archutowskiego	89
Zespół Szkół numer 35	74
Zespół Szkół numer 10 Staszica	56
60 LO im. W. Górskiego	48
LON 43	30

O Fundacji, która łączy na dobre



M. Małecka-Rzodkiewicz, fot. mat. OR Amicus

Rozmowa z Marią Małecką-Rzodkiewicz, psychologiem i dyrektorką Ośrodka Rehabilitacji Amicus, prowadzonego przez Fundację Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”

Anna Urbańska

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” jest jedną z największych organizacji charytatywnych w Polsce. W tym roku obchodzicie 25-lecie powstania. Co jest misją Fundacji i jakie były jej początki?

Wszystko zaczęło się od inicjatywy pana prezesa, śp. Stanisława Kowalskiego, człowieka o ogromnym sercu, którego życiowym mottem były słowa Juliana Tuwima „...uszcześliwiać innych i w ich szczęściu znaleźć własne”. Decyzję o założeniu organizacji niosącej pomoc osobom w potrzebie pan prezes podjął w bardzo trudnym momencie swojego życia. Otóż kiedy budował dla rodziny dom na Bielanych, tuż przed przeprowadzką zginęła w wypadku jego żona. Ta osobista tragedia stała się dla niego punktem zwrotnym i impulsem do podjęcia działalności charytatywnej. Nigdy nikomu nie odmawiał wsparcia. Początkowo skupiał się na pomocy ofiarom wypadków drogowych, ale za namową profesora Zbigniewa Religi pan prezes poszerzył działalność Fundacji o aktywność na rzecz dzieci z różnymi niepełnosprawnościami. I od tego momentu Fundacja zaczęła się rozwijać na skalę ogólnokrajową. Dziś nasza siedziba mieści się na Bielanych, ale mamy podopiecznych z całej Polski, w sumie ponad 42 tysiące osób! Prowadzimy subkonta naszych podopiecznych i – co bardzo istotne – nasza Fundacja nie pobiera prowi-

zji ani od darczyńców, ani od rodziców dzieci z niepełnosprawnościami. Pomagamy w zdobywaniu środków na leczenie, leki, rehabilitację czy krajowe i zagraniczne operacje. Zbieramy również fundusze na poprawę bytu socjalnego naszych podopiecznych, w tym na kupno sprzętu ułatwiającego codzienne funkcjonowanie, np. podnośniki, łóżka specjalistyczne.

Krótko mówiąc, naszą misją jest zdążyć z pomocą w różnych potrzebach. Hasło naszego jubileuszu brzmi: „łączymy na dobre”. Łączymy potrzebujące dzieci z darczyńcami, żeby wyszło na dobre każdej ze stron.

O pomocy na jaką skalę mówimy?

Tylko w ubiegłym roku zrefundowaliśmy niemal 610 tys. faktur i rachunków i wykonaliśmy 98 tys. przelewów. Łączna kwota refundacji wyniosła 218 mln zł. Zresztą w każdym miesiącu publikujemy na stronie internetowej dokładne rozliczenia z bieżącej działalności.

Fundacja prowadzi także ośrodki rehabilitacji.

To bardzo ważna część naszej działalności. Mamy trzy ośrodki rehabilitacji: Amicus i Biomicus dla dzieci oraz jeden ośrodek dla dorosłych, bo przecież nasi podopieczni stają się pełnoletni. Świadczymy kompleksowe terapie i rehabilitację na najwyższym światowym poziomie. Mamy nowoczesny sprzęt i profe-



Beata Tyszkiewicz ambasador Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”, fot. mat. prasowe Fundacji

sjonalny personel, m.in. rehabilitantów, logopedów czy psychologów. Dbamy o to, by nasi specjaliści byli doskonale przygotowani merytorycznie, ale także mieli tzw. kompetencje miękkie, aby byli empatyczni, przyjaźni i troskliwi. Dzięki temu dzieci i rodzice czują się u nas jak w domu i – jak mówią – lubią do nas wracać, bo jesteśmy efektywni i przyjaźni. Zresztą Fundacja dysponuje własnymi hostelami, więc przyjeżdżają do nas na turnusy rehabilitacji dzieci z całego kraju.

Mamy też Klub Myszk Norki, który w ramach zabaw, ciekawych spotkań i sportowych zajęć integruje dzieci zdrowe z dziećmi chorymi i z niepełnosprawnościami. Organizujemy festiwale, warsztaty, zajęcia sportowe. Takie wydarzenia miały niedawno miejsce na Bielanych, gdzie zorganizowaliśmy przy wsparciu Urzędu Dzielnicy i burmistrza Grzegorza Pietruczuka pilotażowy program

skierowany do osób z niepełnosprawnościami.

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” zaczynała w zupełnie innych realiach społecznych i gospodarczych. Przez ostatnie ćwierćwiecze na pewno staliśmy się społeczeństwem bogatszym, ale czy jesteśmy bardziej skłonni do pomocy?

Pracuję w Fundacji od 2007 roku i z perspektywy tego czasu mogę powiedzieć, że zmieniło się bardzo dużo. Na początku, kiedy jeszcze nie było prawnej możliwości odprowadzania 1 proc. dodatków na rzecz organizacji pozarządowych, znacznie więcej osób przekazywało darowizny rzeczowe i finansowe. Od momentu wprowadzenia „jednego procenta” ludzie skupiają się głównie na tym. Oczywiście ten 1 proc., a obecnie półtora procenta, ogromnie pomogły fundacjom pozarządowym, ale mam wrażenie, że w społeczeństwie zaszła pewna

zmiana mentalna. Sporo osób uważa, że skoro przekazują 1 proc., to nie muszą już angażować się w pomoc w jakiś inny sposób. Nie czują takiej potrzeby. Po prostu uważają, że wypełnili swój obowiązek dobroczynny i na tym poprzestają. Całe szczęście nie wszyscy tak myślą.

Wiele badań pokazuje, że osoby biedniejsze chętniej pomagają niż ludzie bogaci. Może po prostu dobrobyt nieco znieczula na potrzeby innych?

Czasami tak się dzieje, ale jest też wiele firm, które odnoszą sukcesy finansowe i chętnie odpowiadają na nasze apele o wsparcie. Jest też mnóstwo instytucji i samorządów, które nas wspierają i dzięki temu możemy działać. Bardzo wielu Polaków funkcjonujących na średnim poziomie finansowym inicjuje wspańskie, bezinteresowne akcje na rzecz potrzebujących. Natomiast jako psycholog mogę powiedzieć, że osoby, które pomagają innym czują się szczęśliwsze i bardziej spełnione od tych, które są biernie.

Pomagając innym, pomagamy sobie?

Tak, oczywiście. Natomiast wracając do pytania, co się zmieniło przez te 25 lat, to warto zaznaczyć, że w ostatnich latach zgłasza się do nas coraz więcej osób z niepełnosprawnościami. To pokazuje, że wciąż nie są one odpowiednio zaopiekowane przez system. Problem ten widać szczególnie w przypadku dorosłych z niepełnosprawnościami. To bardzo nas niepokoi, bo chociaż zajmujemy się dziećmi, to przecież one rosną. Dopóki są w systemie edukacyjnym, to opieka systemowa jeszcze jakoś funkcjonuje, ale kiedy stają się dorośli, nie otrzymują wystarczającego wsparcia ze strony państwa. Jest to ogromny problem, tym bardziej że po latach trudnej

i wyczerpującej opieki rodzice są już zrezygnowani, zmęczeni i starcza im siły jedynie na to, by zadbać o to, żeby sytuacja zdrowotna ich dzieci nie pogarszała się. Ale nawet to nie jest łatwe, bo nie mogą liczyć na systematyczne i częste zabiegi refundowane przez NFZ, a prywatna rehabilitacja jest kosztowna i wielu rodzin na nią nie stać. Niekiedy desperowani rodzice mówią, że woleliby, żeby ich dzieci odeszły przed nimi, bo nie mają pewności, co później się z nimi stanie. Oczywiście funkcjonują DPS-y, ale wszędzie są limity miejsc, w dodatku rodzice nie wiedzą, jak ich dzieci będą tam traktowane, czy będzie im tam dobrze, czy ktoś o nie zadba z taką miłością i troską jak w domu.

W Warszawie pojawiają się pewne inicjatywy skierowane do dorosłych z niepełnosprawnościami, np. mieszkania chronione, ale to wynik działań organizacji pozarządowych, a nie rozwiązań systemowych. Dlatego jako Fundacja sygnalizujemy potrzebę zmian legislacyjnych. Jesteśmy aktywni w takich gremiach jak Branżowa Komisja Dialogu Społecznego ds. Niepełnosprawności, Forum Dialogu PFRON, Dzielnicowa Komisja Dialogu Społecznego. Dzielimy się naszym doświadczeniem i wskazujemy, jakie zmiany ustawowe warto wprowadzić.

Jakie plany na przyszłość ma Fundacja?

Na pewno będziemy się nadal rozwijać, działać na rzecz osób potrzebujących, dostrzegać potrzeby i starać się zdążyć z pomocą na czas. Nie podcinamy skrzydeł, wręcz przeciwnie! Będziemy z jeszcze większą uwagą dostrzegać potencjał naszych podopiecznych i rozwijać ich możliwości. Planujemy też niespodziankę na Bielanych, ale o niej opowiem dopiero na jesieni.

Dziękuję za rozmowę



Fot. Adobe Stock

Bielański Integrator Przedsiębiorczych

Program bezpłatnych wydarzeń w sierpniu

zapisy: integratornaBielanach.pl → wydarzenia

 W INTEGRATORZE

 ONLINE



01

WTOREK

12:00-16:00 Отримайте консультаційні послуги щодо процесу створення бізнесу в Польщі 

08

WTOREK

12:00-16:00 Отримайте консультаційні послуги щодо процесу створення бізнесу в Польщі 

17

CZWARTEK

09:00-12:00 Marka osobista - sposób na zdobywanie klientów 
13:00-15:00 Konsultacje dotacyjne dla NGO 
14:00-16:30 Konsultacje księgowo-podatkowe 

21

PONIEDZIAŁEK

17:00-20:00 Jak robić biznes w Internecie? 

22

WTOREK

12:00-16:00 Отримайте консультаційні послуги щодо процесу створення бізнесу в Польщі 

23

ŚRODA

16:30-19:30 My digital life: Jak założyć biznes krok po kroku 

24

CZWARTEK

13:00-15:00 Konsultacje dotacyjne dla NGO 
14:00-16:30 Konsultacje księgowo-podatkowe 

28

PONIEDZIAŁEK

10:00-13:00 Mamo - uwolnij swój potencjał 

31

CZWARTEK

13:00-15:00 Konsultacje dotacyjne dla NGO 
14:00-16:30 Konsultacje księgowo-podatkowe 



Integrator
na Bielanych

Dobry i sprawdzony jubiler? Znajdziecie go na Wolumenie!

Niedawno zerwał mi się cieniutki, złoty łańcuszek. Mimo że lubię naprawiać takie drobne rzeczy sama, tym razem nie było to możliwe. Zajrzałam więc na jedną z bielańskich grup internetowych i zapytałam, gdzie warto się udać po pomoc. Wśród odpowiedzi najczęściej przewijał się Gajd Legal na wolumeńskim bazarku. Zakład prowadzi pan Grzegorz z siostrą, panią Izabelą, którzy pochodzą z Bieleń, a jubilerstwem parają się od lat.

To właśnie dzięki nim ten niepozorny punkt jest lokalną perełką. Wchodząc do lokalu, wita mnie pani Izabela, która oderwana od pracy, serdecznie się uśmiecha. Za chwilę dołącza do niej pan Grzegorz, by przyjrzeć się mojemu łańcuszkowi. Po fachowej ocenie opowiada mi chwilę o próbie złota, z którego została wykonana moja biżuteria. Zapisuje moje dane i uprzedza, że wyśle mi SMS, gdy skończy naprawę. Idealnie, cieszę się, bo w natłoku codziennych zadań nie zawsze mam czas odebrać telefon. Zastanawia mnie jednak, czy taki punkt z samej naprawy jest w stanie się utrzymać?

Biżuteria na zamówienie

Pan Grzegorz uśmiecha się i zapewnia, że na brak pracy nie narzeka. Ma gro- no stałych klientów, którzy często sami projektują swoją biżuterię i proszą o jej wykonanie. Najciekawszym projektem, który realizował na zamówienie był... wisior w kształcie trumny, w środku której po otwarciu była różyczka. I choć naprawy trwają kilka dni, na takie zamówienie trzeba było poczekać miesiąc. Ale nie tylko tak wymyślne projekty trafiają do

pana Grzegorza i pani Izabeli. Klienci coraz chętniej projektują własne pierścionki, zawieszki czy dewocjonalia w prezencie, np. na komunię. Zadowolenie z realizacji zamówienia jest tu chyba najlepszą reklamą, co zresztą potwierdzili mi sąsiedzi z bielańskiego forum. Inaczej, być może, bym tu nie trafiła. I to byłby błąd, ponieważ Gajd Legal to zakład jubilerski istniejący od 1996 roku. – Zakładając firmę, złożyliśmy obietnicę zarówno sobie, jak i naszym klientom, iż każda sztuka wykonanej przez nas biżuterii będzie wyjątkowa i wyprodukowana z najwyższej jakości materiałów – podkreślają właściciele. – Cały czas się rozwijamy, jesteśmy już drugim pokoleniem w naszej rodzinie, które kontynuuje tradycję jubilerstwa – dodają.

Zakład w 2022 roku został odznaczony nawet nagrodą „Orłów Jubilerstwa”. Oprócz typowych usług naprawczych można tu skorzystać również z usług grawerskich, personalizacji biżuterii, wykonania pieczętek, referentek, dyplomów okazjonalnych, tablic informacyjnych oraz oznakowania biur.

Iwona Sobczak



Fot. Adobe Stock

Punkt jubilerski **Gajd Legal** znajduje się przy ul. Wolumen 2/lok.123 i czynny jest od poniedziałku do soboty w godz. 9–17. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 22 243 20 21 lub pisząc na adres gajdlegal@gmail.com.

Podróż w czasie u fryzjera na pl. Konfederacji



Plac Konfederacji to nie tylko popularne zagłębienie kawiarenek i restauracji. Przy ul. Schroegera 83 mieści się bowiem także uwielbiany przez mieszkańców salon fryzjerski, który pierwszego klienta przyjął w 1969 roku. Wizyta u Michała Dudy, fryzjera, który obecnie prowadzi salon, sprawi, że nie tylko zadamy tu o nasze włosy, ale także przeniesiemy się w czasie!

Charakterystyczne dla lat 70. duże suszarki, pod którymi dawniej zasiadały kobiety, nostalgiczny szyld, kratka w drzwiach, przypominają o dawnych czasach PRL. Na szczęście tylko sentymentalnie, bo Michał Duda nikomu nie zrobi słynnej trwałej na krótkich włosach, do której chyba nikt nie tęskni. Ale i takie fryzury czy upięcia pamięta to miejsce.

– Ten salon pamięta wiele, ale także i wielu pamięta o nim. Do dziś odwiedzają go klienci, którzy przychodzili obciąć włosy jeszcze w latach 70. Choć zmieniali się właściciele, nie zmienił się niezwykle klimat, który jest nie do podrobienia – mówi Michał Duda, fryzjer i właściciel zakładu fryzjerskiego.

Fryzjer zaangażowany w bielańską społeczność

Jak tłumaczy, pracę znalazł tu dzięki panu Mieczysławowi, który poznał go z poprzednią właścicielką, panią Wiesławą, pracującą tu do ostatnich dni swojego życia.

– Jestem dumny, że teraz ja mogę napisać kolejny rozdział historii tego miejsca, zwłaszcza, że my tu żyjemy jak jedna wielka wspólnota. Co chwilę przychodzi ktoś zwyczajnie porozmawiać, albo przynieść coś do jedzenia – dodaje fryzjer.

Atmosferę tworzy również indywidualne podejście Michała Dudy, który uwielbiany jest przez mieszkańców Bieleń. Zarówno młodych, jak i starszych. Fryzjer często angażuje się w lokalne akcje

aktywizacyjne np. dla seniorów. Zakład też otwarty jest w godzinach dostosowanych do klientów, dlatego, aby się umówić na wizytę należy zadzwonić lub zwyczajnie przyjść do salonu. Z pewnością będzie to niezapomniana wizyta. Iwona Sobczak

Salon fryzjerski pana Michała Dudy mieści się przy ul. Schroegera 83 i jest czynny od poniedziałku do soboty. Numer kontaktowy: 737 458 348.



Fot. arch. red

BURMISTRZ GRZEGORZ PIETRUCZUK
WRAZ Z RADĄ I ZARZĄDEM DZIELNICY BIELANY
ZAPRASZAJĄ

FILMOWA STOLICA LATA

Nº18

WSTĘP
BEZPŁATNY



ekoLATO 2023

REPERTUAR:

- 4.08** 10
reż. J. Skolimowski, film nominowany
do Oskara 2023 r. jako najlepszy
film międzynarodowy
- 11.08** Kraina miodu
- 18.08** Kobieta idzie
na wojnę
- 25.08** Duch śniegów
- 1.09** Serce dębu

Projekcje odbywają się
o godzinie 21:00

Miejsce:
STAWY BRUSTMANA,
ulica Williama Szekspira

Regulamin i szczegóły na stronie
filmowastolica.pl



Warszawa
Bielany



ORGANIZATORZY



SPONSORZY



PATRONAT HONOROWY



BIAŁOŁĘKA
BIELANY
MOKOTÓW
PRAGA-PÓŁNOC
ŚRÓDMIEŚCIE
WAWER
WILANÓW
ZÓLIBÓRZ



Daleka Japonia na Bielanach



Fot. Ola Skorzynska-Surowiec/Keola Studio

Samurajowie, przepiękne kimono, naostrzone katany, niesamowita kuchnia i wysoce wysublimowana sztuka. Za nami tegoroczny bielański piknik kulturalny, który tym razem zabrał nas do dalekiej Japonii.

Na ogromnej okrągłej scenie, obitej czerwonym sukniem, nawiązującej do japońskiej flagi, przez całe niedzielne popołudnie prezentowano szeroki przekrój zwyczajów, sztuk i tradycji z Kraju Kwitnącej Wiśni. W obcowaniu z dalekowschodnią kulturą, mimo usilnych starań, nie przeszkodził nawet żar lejący się z nieba.

Wydarzenie zaczęliśmy od przybliżenia zebranym popularnej techniki składania papieru, czyli origami, o której opowiedział Dominik Kazuś z Dorigami. Czy wiedzieliście, że narodziła się ona nie w Japonii, a w Chinach? Japończycy przyjęli ją u siebie i na przestrzeni lat rozwinęli. Pracę z papierem zainteresowani kontynuowali już poza sceną, na którą chwilę później wkroczyła Katarzyna Górka ze współpracowniczkami ubranymi w tradycyjne japońskie kimono.

Na pikniku kultury japońskiej nie mogło zabraknąć pokazu tradycyjnej szermierki japońskiej. Rafał Salapski i jego zespół zaprezentowali samurajskie techniki ze szkoły Tenshin Shōden Katori Shintō Ryū, jednej z najstarszych szkół sztuk walki, założonej przez mistrza Iizasa Choisai Ienao. Na tym jednak nie koniec. Soke Masanori Ogawa wraz z

małżonką Sensei Anna Ogawa pokazali zebranym styl walki, który wywodzi się ze starej tradycyjnej szkoły Araki Munisai. Każdy ruch katany był uważnie śledzony przez skupioną publiczność.

Uwagę uczestników pikniku przyciągnął pokaz kyūdō, współczesnej formy tradycyjnego łucznictwa japońskiego, zaprezentowany przez Witolda Rychlewskiego z zespołem. Sztuka ta wywodzi się z tradycji samurajskich, przez co odgrywa rolę jednego z najważniejszych wzorców japońskiej kultury. Wśród publiczności, bez zaskoczenia, znalazło się wielu chętnych na naukę podstawowych postaw łuczniczych pod czujnym okiem mistrza.

Nie obeszło się także bez klasycznych japońskich tańców i muzyki. Sada Hanasaki (Hana Umeda) zaprezentowała taniec jiutamai. Historie nim opowiedane, jak sama mówi, i wszystkie emocje, które prezentuje się w tańcu jiutamai, wymagają pewnej bliskości, stworzenia intymności, wspólnego kontaktu. Ryotaro Sakamoto z zespołem zagrali klimatyczny koncert tradycyjnej japońskiej muzyki na bębnach i flecie japońskim.

Swoją kolekcję antycznych japonaliów, czyli broni białej, zbroi i drzeworytów zapre-

zentował Adam Yamabushi Zalewski, znany z japońsko-centrycznych wydarzeń, m.in. Festiwalu Hanami i Japońskich Dni na Targu Śniadaniowym. Nie było zaskoczenia w tym, że jego stoisko cieszyło się ogromnym zainteresowaniem uczestników pikniku, którzy z bliska chcieli zobaczyć japońskie miecze.

O specyficznej japońskiej sztuce opowiedziała zebranym japonistka Justyna Załęska z Muzeum Narodowego. Na przykładzie kolejnych drzeworytów snuła opowieść o zwyczajach panujących w Japonii, w tym – późniejszą porą – o podejściu dawnych Japończyków do spraw intymnych.

Wsparcia merytorycznego przy organizacji pikniku udzieliła Ambasada Japonii w Polsce, której przedstawicielce, sekretarz Michiko Makino, wręczono kwiaty i podziękowania za współpracę od zarządu naszej dzielnicy i Sto-

warzyszenia Twórców „Cztery Wymiary to dla nas za mało”.

– Japonia intryguje ludzi od dawien dawna i cieszę się, że mamy okazję na to, aby obcować z nią właśnie tutaj, na Bielanach! – mówił burmistrz Grzegorz Pietruczuk.

Przybliżamy kulturę

Pikniki kulturalne to autorski cykl wydarzeń realizowany od lat przez Stowarzyszenie Twórców „Cztery wymiary to dla nas za mało”, którego celem jest przybliżenie mieszkańcom naszej dzielnicy zwyczajów, kultury i historii innych nacji.

Zanim dotarliśmy na brzegi odległej Japonii, zachwycaliśmy się tatarskimi łucznikami na koniach, rozbijaliśmy meksykańską piniatę, uczyliśmy się hawajskich tańców hula i braliśmy udział w ceremonii parzenia marokańskiej herbaty.

Michał Michałowski



Fot. Ola Skorzynska-Surowiec/Keola Studio



Fot. Ola Skorzynska-Surowiec/Keola Studio



Fot. Ola Skorzynska-Surowiec/Keola Studio



**Biblioteka Publiczna
im. Stanisława Staszica**
w Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy

SIERPIEŃ W BIBLIOTECE 2023

Mediateka Start-Meta // ul. Szegedyńska 13a

- 1-31.08 / pon.-pt. 12:30-13:30 oraz pon., śr., czw. 16:00-17:00
Wakacyjne MultiCentrum - zajęcia edukacyjne, artystyczne,
komputerowe z wykorzystaniem zasobów MultiCentrum dla dzieci
w wieku 7-10 lat / ZAPISY
KONTAKT // nr tel. 22 291 44 71

Wypożyczalnia nr 65 // ul. Petofiego 3

- 19.08 / sobota / 10:00-14:00
Letnia Czytelnia - czytanie książek, podwórkowe zabawy dla dzieci,
aromatyczna kawa i oranżada / WSTĘP WOLNY
- 18.07-29.08 / wtorek / 11:00-12:00
Bajkoczytanie połączone z teatrykiem obrazkowym Kamishibai
dla dzieci w wieku 6-10 lat / WSTĘP WOLNY
- 17.08 / czwartek / 17:00
Improwizacje z gipsem - zajęcia artystyczne dla młodzieży 12+
i osób dorosłych / ZAPISY
KONTAKT // nr tel. 22 835 69 44

Biblioteka nr 14 // ul. Bogusławskiego 6a

- 23.08, 30.08 / środa / 12:00
Artystyczne lato w bibliotece - zajęcia malarskie i decoupage dla
dzieci w wieku 6+ / ZAPISY
- 3.08, 10.08 / czwartek / 17:00
Spotkania z drutami i szydełkiem - zajęcia rękodzielnicze
dla młodzieży 12+ i dorosłych / ZAPISY
KONTAKT // nr tel. 22 669 69 52

Biblioteka nr 49 // al. Reymonta 6

- 10.08 / czwartek / 17:00
Podróże z biblioteką: Holandia - zajęcia edukacyjno-plastyczne
dla dzieci w wieku 5-8 lat / ZAPISY
- 17.08 / czwartek / 17:00
Podróże z biblioteką: Hiszpania - zajęcia edukacyjno-plastyczne
dla dzieci w wieku 5-8 lat / ZAPISY
- 21.08 / poniedziałek / 17:00
Podróże z biblioteką: Włochy - zajęcia edukacyjno-plastyczne
dla dzieci w wieku 5-8 lat / ZAPISY
- 24.08 / czwartek / 17:00
Podróże z biblioteką: Meksyk - zajęcia edukacyjno-plastyczne
dla dzieci w wieku 5-8 lat / ZAPISY
KONTAKT // nr tel. 22 663 73 85

Wypożyczalnia nr 22 // ul. Rudzka 12/14

- 22.08 / wtorek / 11:00
Biżuteria - warsztaty tworzenia biżuterii dla dzieci w wieku 6+
/ ZAPISY
- 29.08 / wtorek / 10:00-16:00
Biblioteczny Festiwal Gier Planszowych - przez cały dzień będziemy
grać w planszówki / WSTĘP WOLNY
KONTAKT // tel. 22 833 40 09

Biblioteka nr 26 // ul. Romaszewskiego 19

- 10.08 / czwartek / 17:00
Biedroneczki są w kropeczki - zajęcia edukacyjno-plastyczne
dla dzieci w wieku 5+ / ZAPISY
KONTAKT // nr tel. 22 639 88 51

Biblioteka nr 43 // ul. Perzyńskiego 3

- 3.08 / czwartek / 17:00
Kolorowe kamyczki - warsztaty kreatywnego zdobienia kamyków
dla dzieci w wieku 6+ / ZAPISY
KONTAKT // nr tel. 22 835 18 43

BIBLIOTEKA W PLENERZE NA ROWERZE

"Biblioteka w plenerze na rowerze" to nasz nowy projekt, dzięki
któremu będziemy mogli nie tylko bliżej poznać nasze Czytelniczki
i naszych Czytelników, ale również zaprezentować szeroki wachlarz
naszych usług i umiejętności. Wspólnie poczytamy, pogramy w gry,
zaprezentujemy teatryki, wykonamy proste prace plastyczne,
a to wszystko w miłym otoczeniu przyrody. Zapraszamy!

- 2.08 / środa / 10:00-12:00
Miejsce: Skwer Jarnuszkiewicza
- 8.08 / wtorek / 13:00-15:00
Miejsce: Park Olszyna
- 16.08 / środa / 10:00-12:00
Miejsce: Park Chomicza
- 22.08 / wtorek / 13:00-15:00
Miejsce: Plac zabaw "Alicja w Krainie Czarów"

KINO PLENEROWE

- 09.08 / środa / 20:00
Miejsce: Park Zbigniewa Herberta
"Detektyw Bruno"
- 30.08 / środa / 20:00
Miejsce: Park Kępa Potocka
"Fabelmanowie"
- 06.09 / środa / 20:00
Miejsce: Park Olszyna
"Pies"

*Do zobaczenia
w bibliotece :)*

W moim magicznym domu, czyli muzyczna dzielnica Warszawy

Nie da się ukryć, że Bielany to malownicza i urokliwa dzielnica Warszawy. Zachwyca spokojem, niepowtarzalnym klimatem i bliskością natury. Spacerując po cichych uliczkach, parkach, skwerach i Lasku Bielańskim, można odpocząć od miejskiego zgiełku i pulsującej metropolii. Pewnie dlatego Bielany przyciągają wielu artystów, dla których bielański klimat stał się miejscem inspiracji. To tutaj powstawały polskie piosenki, które od dekad poruszają nasze serca.



Kinga Wotoszyn, fot. arch. red.

To tutaj powstawały polskie piosenki, które od dekad poruszają nasze serca.

Nie wszyscy wiedzą, że właśnie na Bielanych powstała piosenka „W moim magicznym domu” z repertuaru Hanny Banaszak. „To jest piosenka o tych domach na Barcickiej, Lubomelskiej i Ceglowskiej, które znalazłam jak własną kieszeń. Dla mnie to była esencja bezpieczeństwa. Czasem znalazłam te domy, bo tam mieszkali moi koledzy z dzieciństwa. (...) Ta piosenka to emanacja moich uczuć do Bieleń. I chyba dlatego wszyscy lubią tę piosenkę, bo opowiada o bezpiecznym kawałku świata” – opowiada Magda Czapińska, autorka tekstu piosenki, która od zawsze mieszka na Bielanych. Trzeba też dodać, że autorem muzyki jest Janusz Strobel – kompozytor i gitarzysta, który przez pewien czas był mieszkańcem Bieleń. Marek Dutkiewicz, który mieszkał na Wawrzyszewie, napisał wiele utworów należących do kanonu polskiej muzyki rozrywkowej. Był autorem m.in. takich piosenek jak: „Aleją gwiazd”, „Szklana pogoda”, „Dmuchawce, latawce, wiatr”, „Jolka, Jolka pamiętasz?”. Sąsiadami Dutkiewicza byli także Anna Jantar, Jarosław Kukulski i ich córka, Natalia Kukulska, a więc przy ul. Reymonta 21 tworzone największe muzyczne hity lat 70.! Natomiast na początku lat 90.

w małym domku przy ulicy Kleczewskiej powstał tekst do piosenki, która osiągnęła największy sukces za granicą. W 1994 roku Jacek Cygan napisał tekst do muzyki Stanisława Syrewicza, a piosenkę zaśpiewała Edyta Górniak, zdobywając zaszczytne drugie miejsce na festiwalu Eurowizji. Od lat 80. na Chomiczówce mieszkał Andrzej Brzeski – bard, autor piosenek i aktor. Pracował także w Bielańskim Ośrodku Kultury, gdzie tworzył i prowadził wydarzenia artystyczne. Jeśli mowa o Bielańskim Ośrodku Kultury, to nie możemy zapomnieć o Hannie Rek-Wyrobek – piosenkarce, której szlagiery „Gdy mi Ciebie zabraknie”, „Augustowskie noce”, „Złoty pierścionek” nucimy do dziś. Przy Goldoniego 1 prowadziła „Salonik artystyczny”, do którego zapraszała znane osobowości polskiej sceny muzycznej. W BOK-u założyła też studium piosenki, w którym młodzież rozwijała muzyczne pasje. Swoje miejsce na Bielanych odnalazła także Olga „Kora” Sipowicz. Od 2000 roku mieszkała przy ul. Płanicznej – w sercu Starych Bieleń. Z Bielanami są także związani: Kuba Sienkiewicz, Ewa Błaszczuk czy Sidney Polak.

Niewątpliwie Bielany to miejsce o artystycznym duchu. Dlatego laureaci Ogólnopolskiego Festiwalu JoséSong (www.jose-

song.waw.pl), odbywającego się od 2015 roku na Bielanych, nagrali płytę z piosenkami twórców, których łączą Bielany. Na płycie usłyszymy jedenaście wyjątkowych utworów w klimatycznej odsłonie, które zostały nagrane w Kofeina Music, a za realizację odpowiedzialną są członkowie zespołu Fellers – Miłosz Fergiński i Konrad Jażdżyk. Konsultacji wokalnych udzielił także Jacek „Yazik” Maślanka. Uroczysta premiera płyty, której pomysłodawczynią jest Karolina Rudzik, odbędzie się podczas koncertu plenerowego „Żegnaj lato na Bielanych”. Piosenek będzie można także posłuchać w serwisach streamingowych. Warto też podkreślić, że Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu objęło płytę patronatem honorowym.

Jeśli jesteście fanami polskiej muzyki i szukacie inspiracji lub po prostu chcecie poczuć niepowtarzalny klimat dzielnicy Bieleń, słuchając niezwykłych wersji polskich hitów śpiewanych przez zdolne wokalistki – laureatki Festiwalu JoséSong, to koniecznie przyjdzie 2 września na warszawskie Bielany, przy metrze Słodowiec. Przekonajcie się sami, dlaczego ta część Warszawy jest tak urokliwa i pełna artystycznego ducha.

Karolina Rudzik
www.rudziknabielekach.pl

Idziemy na plażę

Fantastyczne koncerty, przeżabawne spektakle, kolorowe palmy, wygodne leżaki i... deski surfingowe, czyli lipcowy weekend pełen wrażeń w parku Olszyna, którego raczej długo nie zapomnimy! Było to spotkanie dwóch autorskich cykli kulturalnych realizowanych przez dzielnicę Bieleń – „Lato z teatrem” i „Muzyczne wakacje”.

Na rozruszanie

Wspólne uczęszczanie z kulturą i muzyką zaczęło się w piątek 14 lipca, chwilę po wybieciu tak wyczekiwanej przez wszystkich godziny wyjścia z pracy. W parku powitali nas aktorzy Teatru Pijana Sypialnia, świetnie ucharakteryzowani i przebrani w przepiękne kostiumy, jakby wprost wyjęte z dawnej epoki. W spektaklu „Wyjowisko” opowiedzieli oni zabawną historię zalotów pewnego komedianta do przeuroczej karczmarki Aurelii. Nie był to nasz pierwszy raz z Pijaną Sypialnią, bo już wielokrotnie bielańska publiczność bawiła się na ich występach i nie inaczej było tym razem! Wieczorem na Olszynie pojawił się zespół Video, którego koneserom rodzimej sceny muzycznej nie trzeba

było przedstawiać. Podczas koncertu usłyszeliśmy takie kultowe utwory jak „Idę na plażę”, „Kryzysowy” czy „Ktoś nowy”. Wojciech Łuszczkiewicz z zespołem porwał wszystkich, tych pod sceną i tych relaksujących się na leżakach, do zabawy! Niedosyt sprawiło jedynie to, że koncert wreszcie dobiegł końca, zagrano bis i trzeba było rozejść się do domów. Przynajmniej do jutra, bo to był dopiero początek kulturalnego weekendu.

Na całego

Sobotę zaczęliśmy od ponownego spotkania z Teatrem Pijana Sypialnia, który tym razem wystawił spektakl „Bajka o słowach” skierowany do najmłodszych widzów. Dzieciaki zostały zabrane w podróż po najdalszych za-

kątkach kosmosu z Lotką, a na ich drodze stanął m.in. przerażający zabawny Smok Cmok, niepotrafiący ziać ogniem. Śmiechów było tutaj co niemiara!

Na tym jednak nie koniec teatralnych atrakcji dnia. Niedługo później dzieci wyruszyły na interaktywny spacer po parkowych zaroślach z botaniczną i towarzyszącą jej wielką białą ścią. Była to pouczająca opowieść o zapyłkach wystawiona przez Teatr Sztuki Ciała.

W międzyczasie w parku trwał rodzinny piknik, który cieszył się nie mniejszym zainteresowaniem mieszkańców niż scena główna. W strefie z klockami LEGO dzieci miały okazję pobudzić swoją wyobraźnię i zbudować cokolwiek przyszło im do głowy. Bez zaskoczenia wiele z budowli nawiązywało do wakacyjnego motywu imprezy, a niektóre bez problemu mogłyby konkurować jakością z oficjalnymi zestawami. Na pikniku nie zabrakło również tradycyjnych zabaw, takich jak malowanie buziek, plenie warkoczów, robienie tatuaży czy wyrabianie swojej biżuterii. Na spragnionych czekała warszawska kranówka, a smakosze mieli szeroki wybór przekąsek w strefie gastronomicznej.



Fot. S. Korzeniewski

Koncertowy wieczór

Zwieńczeniem drugiego dnia weekendu pełnego wrażeń były dwa koncerty. Na początku na scenie pojawiła się Julia – autorka takich hitów jak „Za każdym razem” czy „Milion słów”. Była laureatką konkursów festiwalu TOPTrendy czy Eska Music Awards. Jej pierwszy album „Na krańcu” zyskał status złotej płyty. Niedawno Julia wypuściła najnowszy singiel „Patronus”, który podbił serca słuchaczy. Podobnie sprawa

ma się z sercami bielańskiej publiczności, która była zachwycona koncertem!

Chwilę po 20:00 na scenie pojawiła się gwiazda wieczoru, Gromee. Jest on znanym producentem muzycznym i DJ-em tworzącym głównie muzykę dance, pop, house i EDM. Uchodzi za jednego z najpopularniejszych DJ-ów w Polsce. Od kilku lat współpracuje z największymi studiami z całego świata. Jego występ z każdym kolejnym utworem przyciągał coraz więcej

osób pod sceną, a w oknach pobliskich bloków pojawiały się nowe twarze. Widać nie potrzeba klubu, aby dobrze bawić się przy klubowej muzyce!

Do późna bawiliśmy się jeszcze na silent disco, przygotowanym przez partnera wydarzenia centrum rozrywki Hulakula. Przechodnie musieli być nie lada skołowani, obserwując poloneza z udziałem dziesiątek mieszkańców, tańczonego w całkowitej ciszy!

Michał Michałowski



Łój do wyrobu mydeł i świec pozyskiwano ze zwierząt gospodarskich. Grafika „Bydło u wodopoju”, F. Grospietsch, 1819 r. (Biblioteka Narodowa)

Młocińskie szmelcarnie

Dziewiętnastowieczne topialnie łaju, wyjątkowo cuchnący wątek historii naszej dzielnicy, stanowiły istotną gałąź tutejszego przemysłu.

Łój zwierzęcy – wołowy, barani lub owczy – był dawniej podstawowym materiałem do wyrobu mydeł oraz tanich świec łojówek, służył także jako smar. Surowy tłuszcz, świeżo pozyskany z zabitego zwierzęcia, najpierw dokładnie oczyszczano z żył, błon i ścięgien, potem dzielono go na małe kawałki, które następnie przetapiano na wolnym ogniu w dużym kotle z wodą. Wydzielający się przy tym zapach, a raczej odór, był ciężki do wytrzymania. Wytopiony łój przecedzano przez sita bądź płócienne worki, oddzielając skwarki. Gotowy, wyklarowany półprodukt o białej lub szarawej barwie poddawany był dalszej obróbce w mydlarni.

Zakłady zajmujące się wytopem łaju na skalę przemysłową nazywano potocznie szmelcarniami albo szmelcarniami – od niemieckiego czasownika „schmelzen” oznaczającego „topić”, „wytapiać”. Pokrewnymi wyrazami są zresztą „smalec” (gwarowo „szmalec”) oraz „szmelc”.

Pierwsza młocińska szmelca

W październiku 1822 r. Rada Administracyjna Królestwa Polskiego wydała decyzję o zakazie wytopu łaju w granicach Warszawy i zarządziła, że „szmelcarnie, to jest topielnie łaju, jako smród szkodliwy zdrowiu sprawujące, do Młocin wyniesionemi być winny” (pisownia ory-

ginalna). Młociny wówczas wchodziły w skład dóbr ziemskich rodziny de Poths. Zakłady usytuowano na uboczu, przy polnej drodze biegnącej na zachód od wsi („szmelcarnia za zwierzyńcem w Młocinach założoną być ma”), czyli w rejonie dzisiejszego skrzyżowania ulic Dzierżonowskiej i Balaton. Murowane i drewniane zabudowania przemysłowe są widoczne na kilku starych planach okolic Warszawy, m.in. francuskojęzycznym z 1829 r. oraz rosyjskojęzycznym z ok. 1845 r. O budynku zwanym „Szmelcą”, krytym karpiówką i posiadającym „325 łokci kubicznych murów”, wspominają ogłoszenia sprzedaży w „Kurjerze Warszawskim” z lata 1837 r.

W tej lokalizacji – po zachodniej stronie szosy zakroczymskiej, czyli ul. Pułkowej – szmelcarnia działała ponad dwie dekady. Została zlikwidowana w związku z przeprowadzeniem przez tereny majątku Ludwika Pothsa odcinka linii telegrafu optycznego, łączącej dwie kluczowe fortyfikacje carskiej armii: Warszawską Cytadelę z twierdzą Modlin zwaną przez Rosjan „Nowogioorgi-jewsk”. Poths, jak zapisano w umowie, „odstąpił [...] prawo widoku do używania ruchów tegoż telegrafu”. Cała linia liczyła prawie 30 kilometrów. Telegraf optyczny stanowił system wieżyczek

– rozmieszczonych co kilka kilometrów – z masztami o ruchomych ramionach, za pomocą których telegrafisci pokazywali znaki odpowiadające poszczególnym literom, cyfrom i hasłom. Sygnały obserwowano przez lunety. Przypominało to znaną z harcerskich zbiorów grę w nadawanie znaków za pomocą chorągiewek, tylko w dużo większej skali.

Pomiędzy wieżyczkami, w pasach terenu o szerokości 30 sążni (ok. 50 metrów), nie mogły znajdować się budowle, drzewa ani inne przeszkody zakłócające widoczność. Umowa między Zachodnim Okręgiem Inżynierii a Pothsem dopuszczała wprawdzie pozostawienie dwóch z kilku budynków szmelcarni („dwa domy do topienia łaju po 20 łokci długości i po 13 łokci szerokości w dotychczasowym umieszczeniu pozostać mogą”), ale ostatecznie i te obiekty wkrótce rozebrano. Z czasem do zachodniej części Młocin przylgnęła nazwa „Za starą szmelcą”.

W lasku na rogu ulic Balaton i Dzierżonowskiej widać na ziemi prostokątne zagłębienia. Kto wie, być może są to obrysy fabrycznych zabudowań sprzed dwustu lat.

Nowa fabryka

Kolejna topialnia łaju powstała w latach 1852–1853 w lesie po wschodniej stronie szosy zakroczymskiej, na

południowym brzegu kanału młocińskiego. Czterej warszawscy fabrykanci mydła i świec – Wilhelm Liedtke, Wilhelm Adolph, Karol Henneberg i Karol Aquilino – wydzierżawili od Pothsów morgę gruntu (przeszło pół hektara) pod budynki fabryczne. Fragmenty umowy z roku 1852 zacytowała Ewa Pustola-Kozłowska na łamach „Naszyc Łomianek” (7/2003). Ustalono, że „zabudowania zakładu tej topialni nie mogą się znajdować bliżej jak w odległości 300 łokci [ok. 170 metrów] od szosy”. Dzień Poths ponadto zezwolił na użytkowanie brzegu Wisły między ujściem kanału młocińskiego a karczmą w Burakowie w celu „splawiania drzewa i innych materiałów do ruchu fabryki potrzebnymi być mogących, jako też w razie potrzeby do wysyłki wyprodukowanego towaru wodą w strony dalsze”. Zgodnie z nakazem warszawskiego oberpolicmajstra surowy łój byłby do przetopienia można było wywozić z miasta do Młocin wyłącznie przez rogatkę marymoncką (znajdującą się w pobliżu późniejszego pl. Wilsona). Nowa szmelca widnieje na mapach z drugiej połowy XIX w., podpisana po rosyjsku „Salnyj zawod”.

Jerzy Kasprzycki w jednym z felietonów z cyklu „Warszawskie pożegnania” trafnie zauważył, że „wytapianie łaju było swoistą specjalnością dziewiętnastowiecznych Młocin”. Szmelcarnia młocińska „numer dwa” była bowiem swego czasu jedynym tego typu zakładem w całej guberni warszawskiej. Zatrudniała kilku pracowników, którzy mieszkali wraz z żona-

mi i dziećmi na terenie zakładu, w zaduchu smrodliwych wyziewów (współczuję!). W księgach metrykalnych parafii kielpińskiej, w obrębie której znajdowała się topialnia, zanotowano nazwiska szmelcarskich rodzin – Sawickich, Dąbrowskich, Wojtkiewiczów i Głosików – oraz fabrycznych woźniców Ciecierskiego i Orłowskiego. Na początku lat 70. XIX w. łojowym rynkiem wstrząsnął kryzys, wywołany nagłym upowszechnieniem się lamp naftowych, które wypierały używane dotychczas świece łojówki. O ile w 1870 r. roczna produkcja młocińskiej topialni była warta 94,5 tys. rubli, o tyle w następnym roku spadła do 55 tys., by w roku 1872 osiągnąć wartość zaledwie 42 tys. (ówczesna przeciętna dniówka warszawskiego robotnika fabrycznego to niecały rubel). Później dochody fabryczki zaczęły znów wzrastać.

Koniec przykrego zapachu

W ostatniej dekadzie XIX w. topialnię wydzierżawił kosmetyczny koncern „Fryderyk Puls”, należący od 1892 r. do Klementyny Nepros. Oprócz perfum domeną „Pulsa” były mydła toaletowe. Wyroby z młocińskiego półsurowca produkowano w fabryce przy ul. Daniłowiczowskiej, a sprzedawano w firmowym sklepie przy ul. Wierzbowej. Właścicielka firmy wynajmowała od Pothsów również willę Syberia – która stała na terenie obecnego zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „Dęby Młocińskie” – dokąd przyjeżdżała na wypoczynek.

A skoro o relaksie mowa,

to właśnie w czasach belle époque Młociny stały się modnym kierunkiem masowej rekreacji warszawiaków, którzy przyjeżdżali parostatkami spod Starówki. Ratusz Warszawy dostrzegł ten trend i w lipcu 1907 r., po trzyletnim targowaniu się z dziećciem Adolfem Pothsem, zakupił 113 hektarów lasu między szosą a Wisłą z myślą urządzenia podmiejskiego parku. Projekt, rzecz jasna, nie przewidywał dalszego istnienia śmierdzącej szmelcarni. „Goniec Wieczorny” z 23 listopada 1907 r. pisał: „Z topielni tej wydziela się swąd, czyniący [...] pobyt w lasku niemożliwym”.

Kontrakt na dzierżawę szmelcy wygasł w październiku 1910 r. i niedługo po tym terminie fabryka została zlikwidowana. W „Kurjerze Warszawskim” z 13 listopada 1910 r. firma „Fryderyk Puls” ogłosiła wyprzedaż wyposażenia zakładu: „Kocioł parowy, buljerowy 4–5 atmosfer ciśnienia, [...] pompa zasilająca parowa, komunikacje rur parowych z wentylami; 10 parników drewnianych i 6 takichże kadzi do studzenia, wagi dziesiętne oraz różne inne sprzęty i przybory po zwijającej się topielni łaju w Młocinach”.

Spacerowicze mogli więc odetchnąć pachnącym, leśnym powietrzem. Po zabudowaniach drugiej szmelcy nie pozostał ślad. Dokładnie w jej miejscu projektant Parku Młocińskiego, Stanisław Rutkowski, zaplanował przyrodniczy zespół przyrodniczo-krajobrazowy „Dęby Młocińskie” – dokąd przyjeżdżała na wypoczynek.

Mateusz Napieralski

Burmistrz Grzegorz Pietruczuk wraz z Radą i Zarządem Dzielnicy Bielany zapraszają

LETNIE SPACERY HISTORYCZNE

oprowadza

ELDO



30.07 | godz. 11:00

Na Bielanach Karuzela

Historia o tym, jak królowie polowali na zwierzyne,
a warszawskie Antki drałowali na bibę.

START: brama główna AWF Warszawa, ul. Marymoncka 34

13.08 | godz. 11:00

Wojenne Bielany cz. 1

Od Września do Sierpnia.

START: Cmentarz Żołnierzy Włoskich, ul. Marymoncka 40

26.08 | godz. 11:00

Wojenne Bielany cz. 2

Z Puszczy do Puszczy, czyli o długim marszu kresowiaków.

START: Cmentarz Żołnierzy Włoskich, ul. Marymoncka 40

09.09 | godz. 11:00

Ukryty skarb Warszawy

Opowieść o ukradzionym śnie robotnika.

START: Urząd Dzielnicy Bielany, ul. Żeromskiego 29



Rada Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy



Stefan Kulesza
Prawo i Sprawiedliwość
☎ 578 880 380
✉ skulesza@radni.um.warszawa.pl



Ewa Turek
Razem Dla Bielani
☎ 502 221 879
✉ eturek@radni.um.warszawa.pl



Alicja Chęcińska
Koalicja Obywatelska
☎ 668 744 998
✉ al.checinska@gmail.com



Jan Zaniewski
Prawo i Sprawiedliwość
☎ -
✉ jzaniewski@wp.pl



Daniel Pieniek
Koalicja Obywatelska
☎ 507 699 046
✉ danielpieniek@gmail.com

Okręg I
Marymont, Ruda i Stare Bielany



Piotr Walas
Razem Dla Bielani
☎ 512 732 223
✉ inzynierpiotrwalas@gmail.com



Wojciech Borkowski
Koalicja Obywatelska
☎ 601 323 263
✉ borkowskiw@op.pl



Natalia Krupa
Koalicja Obywatelska
☎ -
✉ nkrupa@radni.um.warszawa.pl



Monika Szadkowska
Razem Dla Bielani
☎ -
✉ mszadkowska@radni.um.warszawa.pl



Ryszard Zakrzewski
Prawo i Sprawiedliwość
☎ -
✉ rzakrzewski@radni.um.warszawa.pl

Okręg II
Piaski i Olszyna



Krystian Lisiak
Razem Dla Bielani
☎ 531 583 665
✉ lisiak.km@gmail.com



Maciej Chmielewski
Koalicja Obywatelska
☎ -
✉ bielany.wor@um.warszawa.pl



Ilona Popławska
Koalicja Obywatelska
☎ -
✉ ipoplawska@radni.um.warszawa.pl



Marcin Włodarczyk
Razem Dla Bielani
☎ -
✉ marcinwlodarczyk023@gmail.com



Karolina Dłuska
Prawo i Sprawiedliwość
☎ -
✉ karolinadluska8@wp.pl

Okręg III
Piaski i Chomiczówka



Anna Czarnecka
Razem Dla Bielani
☎ -
✉ ancho@wp.pl



Piotr Ślaski
Koalicja Obywatelska
☎ -
✉ pslaski@radni.um.warszawa.pl



Agnieszka Gola
Razem Dla Bielani
☎ 501 180 098
✉ agola@radni.um.warszawa.pl



Aleksandra Szymańczyk
Koalicja Obywatelska
☎ -
✉ aleksandraszymanczyk@gmail.com



Jan Strzeżek
radny niezależny
☎ -
✉ jlstrzezek@gmail.com

Okręg IV
Wrzeciono i Młociny



Joanna Radziejewska
Koalicja Obywatelska
☎ -
✉ j.radziejewska@poczta.onet.pl



Iwona Walentynowicz
Razem Dla Bielani
☎ -
✉ iwalentynowicz@radni.um.warszawa.pl



Radosław Sroczyński
Razem Dla Bielani
☎ 608 551 416
✉ rsroczyński@radni.um.warszawa.pl



Joanna Tomaszewska
Prawo i Sprawiedliwość
☎ -
✉ jtomaszewska@radni.um.warszawa.pl



Lech Chęciński
Koalicja Obywatelska
☎ -
✉ lchecinski@radni.um.warszawa.pl

Okręg V
Wawrzyszew, Radiowo, Wólka
Węglowa i Placówka



Z głębokim smutkiem i żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci
dr inż. Jerzego Supła



uczestnika tworzenia samorządu
w Gminie Żoliborz i współzałożyciela
Samorządu Mieszkańców Domków
Rodzinnych Stare Bielany. Pan Jerzy od 30 lat działał dla społeczności Bielani
w Radzie Samorządu Mieszkańców Domków
Rodzinnych Stare Bielany będąc okresowo członkiem jej Prezydium.
Był niezwykle zaangażowany w sprawy Bielani,
w szczególności pracy na rzecz zachowania architektury Starych Bielani,
ochrony bielańskiej przyrody, a także poprawy
komunikacji miejskiej i organizacji ruchu.
Żegnamy osobę o wielkiej mądrości
i życzliwości dla ludzi.

Rodzinie i Bliskim składamy
wyrazy głębokiego współczucia
Rada i Zarząd Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy
Rada Samorządu Mieszkańców
Domków Rodzinnych Stare Bielany



UD-III-WAB.6740.54.2023.KHO

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11c i 11d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych
zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U.
z 2023 r. poz. 162) w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks
postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775)

zawiadamiam strony postępowania,

że w dniu 04.07.2023 r. zatwierdzono projekt budowlany i wydano decyzję nr 99/2023
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, w trybie ustawy z dnia 10.04.2003 r.
o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg pu-
blicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162), na „rozbudowę drogi gminnej ulicy Gajcego w
Warszawie w dzielnicy Bielany”.

Wnioskowana inwestycja realizowana będzie na działkach o numerach ewidencyjnych
według katastru nieruchomości: dz. ew. nr 38/1, 183/1, 183/3, 183/4, 183/5, 220/3,
220/14 z obrębu 7-07-02.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zatwierdzi podział nierucho-
mości gruntowych: dz. ew. nr 220/14 (projektowana 220/19, 220/20, 220/21) z obrębu
7-07-02.

Nieruchomości, dla których określono czasowe ograniczenia w korzystaniu z nierucho-
mości w związku z realizacją budowy drogi publicznej oraz przebudowy sieci uzbro-
nienia terenu (zgodnie z art. 11f ust. 2 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i
realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych): dz. ew. nr 220/14 z obrębu 7-07-02.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ww. ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i
realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych z dniem niniejszego zawiadomienia
nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostek samorządu teryto-
rialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji
drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce
nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu
jest nieważna.

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego niniejsze zawiadomienie
uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia. W związku
z powyższym informuję, że zainteresowanym stronom postępowania służy prawo do
czynnego udziału na każdym jego stadium, zgodnie z art. 10 k.p.a. Zainteresowane
strony mogą uzyskać informację na temat przedmiotowego wniosku pod numerem
telefonu: (22) 443-46-79 oraz mailowo: bielany.wab@um.warszawa.pl oraz zgłaszać
ewentualne uwagi pisemnie na adres Urzędu Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy, ul. S.
Żeromskiego 29, 01-882 Warszawa.



OGŁOSZENIA DROBNE

✓ **Zatrudnię emerytkę do pomocy w domu sprawnej osoby
2-3 razy w tygodniu po 3-4 godz. Tel. 22 834-94-00.**

✓ **Sprzedam pralkę elektryczną, lekką i poręczną. Idealną
do domu i na wyjazd. Tel. 695-276-000.**

✓ **ANGIELSKI – egzamin 8-klasisty, matury, certyfikat FCE,
korepetycje, konwersacje, zajęcia z dziećmi, ze studenta-
mi, tłumaczenia. Wieloletnie doświadczenie, międzyna-
rodowy certyfikat Proficiency (biegłość języka) Uniwer-
sytetu Cambridge w Wlk. Brytanii, efektywnie, dojazd.
Tel. 609-979-485.**

FELIETON LITERACKI ROBERTA PAŚNICKIEGO

Czechow i jego ulica

Antoni Czechow (29 I 1860 Taganrog, Rosja – 15 VII 1904 Badenweiler, Niemcy) żył krótko, gdyż zabrały go nieuleczalne w jego czasach suchoty, jak wtedy nazywano gruźlicę, a mimo to napisał bardzo dużo. Trzydzieści tomów liczą jego dzieła wszystkie po rosyjsku, w wyborze w języku polskim tomów jest jedenaście.

Obok Michaiła Bułhakowa był Antoni Czechow najsłynniejszym lekarzem w literaturze rosyjskiej. Mistrz krótkiej formy prozatorskiej, zaczynał od humoresek, by dojrzewając pisarsko, poruszać coraz poważniejszą tematykę, z czasem na jego koncie znalazły się też dłuższe opowieści. O ile zasłynął jako mistrz analizy psychologicznej, o tyle jednocześnie poczesne miejsce w jego twórczości zajmują sprawy społeczne: od obrazu ciemnoty rozpiciaczonego chłopstwa po rozterki drobnych urzędników czy zagubionych inteligentów oraz losy emancypujących się kobiet. Ukazał przekrój całego rosyjskiego społeczeństwa swojej epoki, lecz uczynił to w tak uniwersalny sposób, że problematyka jego utworów także dzisiaj porusza każdego wrażliwego i myślącego człowieka. Wszak tragikomiczność codzienności dotyczy i dosłownie dotyka, niekiedy nader boleśnie, każdego z nas. Uświadomienie sobie swojego położenia nie poprawia wprawdzie sytuacji, jednak zdobyty dystans pozwala potraktować problemy z melancholijną powściągliwością, co przypomina nieco stoicyzm.

Czechow jest twórcą wystawianych na scenach całego świata dramatów; są to przede wszystkim: „Mewa” (1896), „Wujaszek Wania” (1897), „Trzy siostry” (1901) i „Wiśniowy sad” (1904). Nietypowo odniosę się do jego dramaturgii, wskazując na jej żywotność zarówno w kulturze wysokiej, jak i popularnej. Nie jest niespodzianką, że Sławomir Mrożek w hołdzie mistrzowi napisał sztukę „Miłość na Krymie” (1993), ale niesamowite jest to, iż w sitcomie „Świat według Kiepskich” w odcinku 392 (2012), zatytułowanym „Psychuszek”, w popisowy

sposób sparodiowano styl i atmosferę sztuk Czechowa.

Nie można pominąć wyprawy Czechowa do piekła na ziemi, jakim było miejsce katongi. W odróżnieniu od Dostojewskiego wcześniej i Sołżenicyna później (by wymienić najsłynniejszych autorów prezentujących „Wspomnienia z domu umarłych” i „Archipelag GUŁag”) był Czechow dobrowolnym przybyszem, reporterem i poniekąd nawet turystą. W roku 1895 ukazała się jego relacja, czyli „Wyspa Sachalin” (po polsku w latach 60. i 90. dwukrotnie wydano wersję niepełną p.t. „Sachalin”, w 2022 ukazał się wreszcie przekład kompletny), która wstrząsnęła opinią publiczną, mimo że cenzura carska zatrzymała rozdziały opisujące system represji i kar cielesnych wymierzanych katorżnikom. Kiedy książka stała się bestsellerem, władze zareagowały w sposób nieoczekiwany dla mieszkańców Rosji. Otóż, jak można by się spodziewać, zamiast represjonować autora, poprawiły dołę zesłańców i więźniów. Zniesiono dożywotnią katorgę i także zesłanie, a nawet przymusowe gołenie głów na łyso. Komunizm to wszystko przywrócił i twórczo, czyli zbrodniczo, rozwinął. Także w dzisiejszej Rosji barbarzyńska zsyłka nadal istnieje i w obozach głowy więźniów się goli.

Ulica Czechowa powstała w roku 1973, a już kilka lat później stała się scenariem komedii filmowej w stylu Barei, co prawda pod nazwą fikcyjnej ulicy Gogola. Tu właśnie rozgrywa się akcja „Filipa z konopi” (1981) Józefa Gębskiego. Widok tej okolicy Bielany sprzed czterdziestu lat jest bezcenny. Choćby spojrzenie na znajdującą się za kapliczką łąkę, na której pasły się krowy, a obecnie stoi tam od lat 90. supermarket sieci E.Leclerc.

„Dramat na polowaniu. Z notatek sędziego śledczego” (1884) – to jedyna powieść autorstwa Czechowa. Jest to po części pastisz kryminału, poniekąd też romans i zarazem analiza psychopatologii charakterów uczestników hi-

storii zakończonej tragicznie dla wielu osób.

Uwaga, będzie spoiler! Raymond Chandler był zdania, że takie rozwiązanie zagadki kryminalnej jest skandalicznym nadużyciem zaufania czytelnika, ale w czasach Czechowa było ono całkiem oryginalne. Sprawcę zbrodni okazuje się sam sędzia śledczy i jednocześnie narrator, chełpiący się wręcz tym, iż z powodu głupoty otoczenia uniknął kary, którą poniósł za niego ktoś inny, zresztą przez niego wskazany i wrobiony. Podobny chwyt literacki, ale ze złym zakończeniem dla narratora mordcy, zastosowała Agatha Christie w słynnym kryminale „Zabójstwo Rogera Ackroyda” (1926).

W roku 1978 „Dramat na polowaniu” wziął na warsztat reżyser świetnego i nagradzanego na świecie obrazu „Tabor wędruje do nieba”. Niestety, tym razem Emil Loteanu (w czasach ZSRR ten Mołdawianin był znany pod nazwiskiem Łotianu) sprawił zawód. Film od pierwszorzoru literackiego różni się w sposób znaczny i jest nudnym melodramatem, co podkreśla nawet jego pretensjonalny tytuł – „Moja czuła i delikatna bestia”. Warto go obejrzeć jedynie dla scenografii i kostiumów; film jest bez problemu i legalnie dostępny na YouTube z dobrze opracowanymi napisami angielskimi, jeśli ktoś nie zna rosyjskiego.

Mamy na Bielanych ulicę Rodziny Połanieckich, dorzucę więc na koniec taką ciekawostkę: „Piłuję «Rodzinę Połanieckich» Sienkiewicza. To polski słodki sernik z wanilią. [...] Cel powieści: ukołowanie burżuazji do złotego snu. Dochowaj wiary żonie, módl się z nią razem z książką do nabożeństwa, dorabiaj się fortuny, kochaj sport – a wszystko pójdzie ci jak z płatka na tym i na tamtym świecie. [...] kapitału można się zrobić i cnotę zachować, można być bestią i równocześnie szczęśliwym człowiekiem” (A. Czechow „Dzieła”, tom XI, przeł. N. Gałczyńska). Podzielał tę zgryźliwą ocenę powieści naszego noblisty, acz uważam, że mimo wszystko warta jest przeczytania.

ROBERT PAŚNICKI

Ule na Bielanych



JOANNA FABISIAK
poseł
na Sejm RP

KOALICJA OBYWATELSKA

Lato w pełni. Na naszym bazarku Wolumen stragany uginają się pod ciężarem sezonowych warzyw i owoców: bób, pomidory, ogórki, młode ziemniaki, czerwone, maliny i porzeczki, na które czekaliśmy przez cały rok. Mimo skąpych opadów, nasza dzielnica otulona jest bujną roślinnością. Las Bielański daje chłód i przyjemny cień spacerowiczom i rowerzystom w czasie upałów. Osiedlowe skwery i przydrożne pasy zieleni z krzewami i roślinami ozdobnymi nie tylko cieszą oko ale przede wszystkim dają również wytchnienie odpoczywającym na ławeczkach. Mamy szczęście, bo Bielany to jedna z najzielniejszych dzielnic Warszawy.

Nie możemy narzekać też na brak łąk. Kojarzmy je na ogół z miejscem beztróskiego wypoczynku za miastem, zapominając o bardzo ważnej funkcji urbanistycznej. Łąka znacznie ogranicza emisję dwutlenku węgla i sprzyja oczyszczaniu powietrza. Nie powinno się miejskich łąk często kosić bo wysokie trawy tłumią osiedlowy hałas, tak dokuczliwy dla lokatorów bloków. Łąki to naturalna „stołówka” dla motyli, chrząszczy, trzmieli i oczywiście pszczoł. Pracowite owady zapylają rośliny i drzewa owocowe. Te piękne owoce i warzywa na Wolumenie to ich „roboty”.

Nic więc dziwnego, że na łąkach i łączkach powstają miejskie pasieki. W stolicy jest ich już kilkadziesiąt. Nie da się ukryć, że bogata warszawska zieleń sprzyja pszczolom. Mają do dyspozycji około 146 ha łąk i ostoi przyrodniczych oraz 50 ha trawników przyulicznych, wyłączonych z koszenia i pozostawionych na domostwa dla owadów.

W latach 50-tych wprowadzono zakaz hodowania pszczoł w mieście. Takie prawo obowiązywało aż do 2014 roku. Dopiero nowe przepisy przywróciły pasie-

kom prawo obywatelstwa i sprawiły, że są one mile widziane także w dużych aglomeracjach. Naturalnie, że usytuowanie pasieki w mieście następuje pod pewnymi warunkami. Nie może ona znajdować się bliżej niż dziesięć metrów od granicy nieruchomości lub drogi a zamieszkujące ją pszczoły muszą być „łagodne”. Respektując te i inne zasady bezpieczeństwa swoje ule ma już ponad połowa warszawskich dzielnic i wiele miejskich przedsiębiorstw. Pszczele domki ustawiane są na dachach biurów i galerii handlowych. Ma je m.in. Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, są na terenie zajezdni Miejskich Zakładów Autobusowych przy ul. Stalowej czy przy Pałacu Kultury i Nauki.

Pierwsze ule na Bielanych pojawiły się w 2018 roku w okolicy filii Bielańskiego Ośrodka Kultury przy ul. Estrady 112. Kolejne – na dachu Domu Rekolekcyjno – Formacyjnego, niedaleko kościoła pokamedulskiego w Lesie Bielańskim. Jeszcze inne są w okolicy Domu Dziecka przy Alei Zjednoczenia i na terenie administracji osiedla Wawrzyszew.

W ogrodzie filii BOK – u co roku możemy wziąć udział w Miodobranii. To już nasza bielańska tradycja. Pod opieką pszczelarza, ubrani w specjalny strój ochronny, przystępujemy do pracy przy wybieraniu miodu. Najpierw trzeba wyjąć z ula plaster miodu a następnie go odwirować. To prawdziwa rozkosz spróbować pysznego miodu prosto z ula. Ciekawe doświadczenie i jakże słodka nagroda po dobrze wykonanej pracy.

Znany wszystkim dzieciom mały niedźwiadek Miś Puchatek pewnie w tym momencie pogłaskałby się z zadowoleniem po grubym brzuszku i powiedział – „Och, jaki to smaczny i zdrowy deserek”. Wykorzystajmy więc przy okazji tę przepiękną książkę o miodu i pszczolach by uczyć dzieci, jak wielkie jest zna-

czenie pszczoł dla ekosystemu.

W medycynie znana jest Apiterapia, czyli leczenia różnego rodzaju dolegliwości przy użyciu produktów pszczelich. Nowym kierunkiem w medycynie naturalnej jest uło-terapia, polegająca na wdychaniu powietrza z uli pszczelich. Zdaniem wirusologów powietrze z ula pozbawione jest bakterii, wirusów i chorobotwórczych grzybów. Woń naturalnego miodu ma doskonały wpływ na układ nerwowy i depresję oraz choroby naczyń – sercowe.

Warto też wsłuchać się w głos biologów, którzy zachęcają do ustawiania w mieście hoteli dla dzikich pszczoł, których znaczenie dla ekosystemu jest ogromne. W sieci możemy już znaleźć oferty adopcji dzikich pszczoł. W ramach rocznego wsparcia organizatorzy zasiedlają wybranym gatunkiem pszczoł przygotowany dla owadów domek, oznaczony inicjałami opiekuna. Planowane są też wykłady i newsletter o charakterze szkoleniowym.

Earthwatch Institute, międzynarodowa organizacja charytatywna zajmująca się ochroną środowiska, oficjalnie uznaje pszczoły za najważniejszych przedstawicieli fauny na Ziemi. Jako jedyne nie są nosicielami żadnego rodzaju grzyba, wirusa i bakterii. To właśnie im zawdzięczamy aż 75% światowej produkcji żywności. Jednocześnie statystyki nie napawają optymizmem. Szacuje się, że wyginęło już nawet 90% pszczoł na świecie.

Dbajmy więc o nasze bielańskie pszczołki, wysiewajmy miododajne rośliny na balkonach, działkach i w przydomowych ogródkach. One lubią nektar kwiatowy tak jak my miód.

Joanna Fabisiak

Biblioteka Publiczna im. Stanisława Staszica
w Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy

**KURS
KOMPUTEROWY
DLA SENIORÓW**

Kurs obejmuje:

- podstawy obsługi komputera,
- wyszukiwania informacji w Internecie,
- umiejętność korzystania z poczty elektronicznej,
- posługiwania się edytorem tekstu Word,
- przeglądanie stron www.

Kurs jest bezpłatny i indywidualny.

ZAPISY
693 705 884
Kawiarenka Internetowa
ul. Z. Romaszewskiego 19

**DZIELNICA
KULTURY**

Burmistrz Grzegorz Pietruczuk
wraz z Radą i Zarządem Dzielnicy Bielany
zapraszają na

PAULA ROMA

*koncert
na dachu*

27 sierpnia 2023 / 19:30

teren rekreacyjny przy Urzędzie Dzielnicy Bielany
ul. S. Żeromskiego 29

JA GORE

TEATR AKT

20 sierpnia 2023 / 20:00

teren rekreacyjny
przy stacji Metro Słodowiec

*lato
z teatrem*



Partner: **HULAKULA**

Wybieram Bielany
na weekend